

POGODA

Dzisiaj będzie pochmurnie i ciepło oraz duża wilgotność powietrza, w godzinach popołudniowych mogą nastąpić przelotne deszcze. Temperatura do 91 F (około 33 C).
Jutro będzie również pochmurnie z możliwością wystąpienia przelotnych opadów. Temperatura do 80 F (26,7 C).
Wschód słońca o godz. 5: 18 rano, zachód o 8: 29 wieczorem.

Aziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 12 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Czwartek, 27 Czerwca (June 27), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

SZANSA ZAKOŃCZENIA KRYZYSU

George Bush Wierzy w Holandię

Gibraltar — Góra Tarika

Nazwa Gibraltar pochodzi od arabskiego Dżebel Tarik, co znaczy Góra Tarika. Tarik ibn Ziyad, którego imię upamiętniono w ten sposób, był wodzem berberyjskim. Przepłynął z Afryki z dobył dzisiejszy Gibraltar, zapoczątkowując w 711 roku podbój Hiszpanii.

Izba Odrzuciła Projekt Prób Antysatelitarnych

Washington (CT) — Izba przegłosowała w środę, 26 czerwca zakaz prób z bronią antysatelitarną, o ile prezydent Reagan nie potwierdzi, że Związek Sowiecki podjął podobne próby.

Zakaz będący dodatkiem do budżetu obronnego na rok fiskalny 1986 może zostać wprowadzony w życie natychmiast po podpisaniu ustawy przez Prezydenta. Wówczas objęłoby to pierwszy tego typu test, który Air Force miały przeprowadzić w początku lipca br.

Tymczasem wciąż jeszcze obowiązuje wersja przerwana przez Senat, wg. której testy zostaną zaakceptowane lub odrzucone po stwierdzeniu, czy są one konieczne dla bezpieczeństwa państwa.

W roku ubiegłym Izba odrzuciła projekt prób z bronią antysatelitarną, ale konferencja przedstawicieli Izby i Senatu zgodziła się na ograniczoną liczbę trzech prób.

Obecnie zakaz został przegłosowany w kontrolowanej przez demokratów Izbie stosunkiem głosów 229 do 193, przy czym 45 demokratów głosowało przeciwko zakazowi, a 31 republikanów opowiedziało się za nim.

Związek Sowiecki również testował jakiś system antysatelitarny, ale nagle, w roku 1983, ogłosił jednostronne moratorium w zw. z dalszymi próbami.

Obecnie przeciwnicy prób z bronią antysatelitarną twierdzą, że ZSSR znajduje się w tej dziedzinie w "epoce kamienia łupanego" i że dalsze próby amerykańskie mogą spowodować rozwój bardziej skomplikowanych systemów sowieckich.

Demokrata John Moakley (Massachusetts) powiedział, że broni antysatelitarne raz wprowadzone mogą "zawiesić losy świata na włosku."

Aresztowanie Coretty King

Washington. (CT) — Przed budynkiem ambasady Republiki Południowej Afryki, aresztowano w środę w Washingtonie 58-letnią Corettę Scott King. Wraz z panią King — wdową po doktorze Martinie Lutherze Kingu — aresztowano również jej dzieci: 27-letniego Martina III oraz 22-letnią Bernice King.

Cała trójka została oskarżona o nielegalne demonstrowanie w odległości 500 stóp od budynku ambasady RPA.

Poczynając od 21 listopada, odbywają się przed budynkiem ambasady RPA prawie codzienne demonstracje. Od tej pory aresztowano 2,600 osób.

Strajk Generalny Na Jamajce

Kingston, Jamajka (CSM) — Tutejsze związki zawodowe zarządziły w poniedziałek strajk generalny, jako wyraz protestu przeciwko zwalnianiu z pracy i wzrastającym kosztom utrzymania.

Komisarz policji powiedział, że strajkujący zachowują się spokojnie oraz iż grupy zadaniowe, założone z policji i żołnierzy utrzymują porządek na ulicach.

Zgoda Na Instalację Pocisków

Znaczenie Jedności NATO w Rozmowach Robrojeniowych

Haga, Holandia (CT) — Wiceprezydent USA, George Bush, stwierdził wczoraj, że jest przekonany o zgodzie Holandii na instalację amerykańskich pocisków samosterujących. Oświadczenie to poprzedzone było silnym naciskiem Busha na przedstawicieli Holandii, by utrzymać jedność państw należących do NATO w sprawie instalacji pocisków rakietowych.

Podjętą tę sprawę w czasie swojej wizyty w Holandii, G. Bush zmienił nieco kierunek rozmów poświęconych w głównej mierze zwalczaniu terroryzmu. Obecnie jest to najważniejszy problem, omawiany podczas podróży Busha po 7 krajach Europy Zachodniej.

Do tej pory na instalację pocisków zgodziły się 4 państwa należące do paktu północno-atlantyckiego. Chodzi o pociski rakietowe średniego zasięgu Pershing 2 lub pociski samosterujące (tak zwane "cruise").

Na terytorium Holandii ma się znaleźć 48 takich pocisków. Tymczasem, rząd holenderski spotkał się z silną opozycją ze strony opinii publicznej w kraju. W związku z tym, decyzja została odłożona do listopada z zastrzeżeniem, że Holandia zgodzi się na instalację pocisków, jeżeli Związek Sowiecki zwiększy liczbę rakiet SS-20 w porównaniu z liczą już zainstalowanych (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Sojusz Irańsko-Libijski

Irak (UPI) — Libia i Iran wydały wspólny komunikat potwierdzający przypuszczenia Iraku, że istnieje sojusz między tymi państwami.

Komunikat został wydany po ostatniej wizycie marszałka irańskiego parlamentu w Trypolisie.

Marszałek spotkał się z przywódcą libijskim, Muammarem Kaddafim, podczas trzydniowej wizyty w stolicy Libii. Następnie obydwie państwa ogłosiły wspólny plan popierania "islamskiej rewolucji" na całym świecie.

Wspólny komunikat stwierdza, że Iran i Libia zdecydowały się na utworzenie "jerozolimskiej armii wyzwolenia Palestyny" i uzgodniły, że utworzony zostanie wspólny "polityczny i wojskowy komitet", z ministrami spraw zagranicznych obu państw na czele.

Jak podawaliśmy wczoraj, Irak zerwał w związku z tym stosunki dyplomatyczne z Libią.

Francesco Cossiga Prezydentem Włoch

Rzym (CSM) — W wyniku poniedziałkowych wyborów we Włoszech, nowym prezydentem został Francesco Cossiga.

Cossiga jest chrześcijańskim demokratą, a dwukrotnie pełnił funkcję premiera Włoch. Ostatni był przewodniczącym Senatu.

Zastąpi on dotychczasowego prezydenta Sandro Pertini, socjalistę, który nie ubiegał się ponownie o to stanowisko.

Podczas kampanii wyborczej Cossiga był popierany przez włoskich komunistów oraz socjalistów w rządzie Włoch. Ich też zasługą jest to, że Cossiga wygrał wybory.

Francisco Cossiga przystąpi do pełnienia swych obowiązków z dniem 7 lipca.



SAN SALVADOR, SALVADOR. — Prez. Salvadora Jose Napoleon Duarte ze skoczkiem osobnika podejrzanego o zastrzelenie czterech amerykańskich żołnierzy. Prezydent przyrzekł wzmoczoną akcję przeciw terrorystom. (Reuters)

Duarte Powołał Siły Antyterrorystyczne

San Salvador (CT) — Prezydent Jose Napoleon Duarte ogłosił utworzenie w Salvadorze specjalnych sił antyterrorystycznych. Posunięcie rządu ma ścisły związek z zamordowaniem 4 marines i innych osób cywilnych w ubiegłym tygodniu w dzielnicy handlowej stolicy.

Prez. Duarte powiedział także, iż z policją miejscową współpracują pracownicy FBI, przysłani tu celem wykrycia i schwytania zabójców.

Program antyterrorystyczny zakłada utworzenie specjalnego oddziału policji, którego pierwszy batalion w sile 800 ludzi zostanie przedstawiony dziennikarzom za kilka dni, oraz powołanie centrum dochodzeniowego, gdzie zbierane będą i opracowywane potrzebne informacje.

W czasie konferencji prasowej prez. Duarte pokazał zgromadzonym dziennikarzom rysunki przedstawiające prawdopodobny wygląd trzech mężczyzn biorących udział w zamachu. Jest wśród nich przypuszczalnie przywódca grupy.

"Spodziewamy się, że inni świadkowie dostarczą więcej szczegółów" — powiedział Duarte. — "Musimy dowiedzieć się kim są ci ludzie".

Prezydent dodał, że wg rządowych badań opinii publicznej 89% społeczeństwa Salvadora jest oburzone i wstrząśnięte tym, co się stało.

"To dowodzi, że większość obywateli sprzeciwia się takim zbrodniczym akcjom" — dodał Duarte. — "Ekstremistyczna lewica uważa, że jedyną drogą jest zabijać, strzelać. Naród to zdecydowanie odrzuca".

Jak już podawaliśmy, odpowiedzialność za zbrodniczy atak przypięła na siebie tzw. Rewolucyjna Środkowoamerykańska Partia Robotnicza (PRTC), jedna z rebelianckich organizacji wchodzących w skład Frontu Wyzwolenia Narodowego Farabundo Marti.

Prezydent powiedział także, iż lewicowi ekstremiści "będą podejmować inne akcje tego rodzaju. Musimy zrozumieć, że może to spotkać każdego z nas w każdym momencie. Rebelianci próbują ponownie wprowadzić na ulice naszych miast terror podobnie jak w roku 1979 i 1980. Będziemy oczywiście, gotowi do ochrony stolicy".

Pytany o rodzaj pomocy, jakiej, udziela FBI, prezydent powiedział,

że w Salvadorze nie ma specjalistycznych laboratoriów kryminalistycznych. Zainstniała, m.in., potrzeba przebadania krwi rannych i zabitych w czasie strzelaniny osób, w czym właśnie skorzystano z pomocy amerykańskiej.

Sowieccy Szpiedrzy Przyznali Się Do Winy

Los Angeles (CT) — Chcąc uniknąć zbyt surowej kary, para obywateli sowieckich oskarżona o szpiegostwo przyznała się w sądzie do winy. Tym samym oskarżeni uniknęli najprawdopodobniej kary śmierci.

52-letni Nikołaj Ogorodnikow skazany został na 8 lat więzienia. Wyrok na jego 35-letnią żonę Swetlane, której grozi 18 lat więzienia, zapadnie później.

Państwo Ogorodnikow oskarżeni zostali wraz z b. agentem FBI Richardem Millerem o przekazywanie tajnych dokumentów władzom sowieckim. Rozprawa Millera odbędzie się osobno.

Sędzie federalnego Sądu Rejonowego David Kenyon, który przewodniczy rozprawie, oświadczył, iż Ogorodnikow przysługiwać będzie warunkowe zwolnienie po odsiedzeniu jednej trzeciej kary. Ogorodnikow przebywał w więzieniu od 2 października, tj. od momentu aresztowania.

FRN Zwiększa Eksport Samochodów

Hamburg, Niemcy Zach. (CST) — W RFN zmniejsza się sprzedaż aut na tutejszym rynku, w związku z czym przemysł samochodowy przestawia się na produkcję na eksport.

Podczas pięciu miesięcy 1985 r., w RFN zarejestrowano o 12% mniej nowych samochodów, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Natomiast w ciągu tych samych pięciu miesięcy zwiększył się o 17,4% eksport samochodów zachodnionieemieckich.

Eksport samochodów z RFN na Wspólny Rynek wzrósł w tymże okresie o 12,2%, tzn. do 402.000 samochodów.

Eksport samochodów zachodnionieemieckich do Stanów Zjednoczonych wzrósł o 9,7%, a więc do 115,500 sztuk. Eksport do Azji o 16,6% do 23,000 samochodów, oraz do Ameryki Łacińskiej do 6,100 samochodów.

Przywilej EVD Przedłużony

Chicago (inf. wł.) — Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP, mec. Alojzy Mazewski otrzymał wiadomość z miarodajnych źródeł, że przywilej przyznany polskim turystom przebywającym na terenie U.S.: Extended Voluntary Departure, został przedłużony do 31 grudnia 1985 roku.

Przywilejem EVD (dobrowolnego opuszczania U.S. przez turystów z Polski) objęci są ci wszyscy turyści, którzy przybyli do Stanów Zjednoczonych przed 21 lipca 1984 r.

Bojkot Samolotów Libanu

New York (CT, UPI) — Bagażowi i ekipy sprzątające lotnisko Kennedy International Airport odmówili w środę obsługiwaną jakiegokolwiek samolotów z Bliskiego Wschodu, ponieważ siedzibą linii lotniczych jest Bejrut, gdzie trzymają się zakładnicy amerykańscy.

Prezes związków zawodowych Transport Workers Union, Local 504, Mel Brackett oświadczył: "Nie możemy tylko siedzieć i czekać jak mijają dni".

Po raz pierwszy te związki zawodowe zarządziły bojkot we wtorek, kiedy to, ich członkowie odmówili świadczenia jakiegokolwiek usług dla Middle East Airlines; MEA, którego samolot wyładował przy dworcu lotniczym British Airways. Kierownictwo dworca musiało samo rozładować i posprzątać samolot.

"To było dla nas nie do pomyślenia, że samolot libański przybył do USA podczas sytuacji z porwaniami i zakładnikami" — stwierdził Brackett.

MEA jest krajową linią libańską i posiada ona 17 samolotów.

Brackett opisał bojkot jako "pokojową demonstracją dla społeczeństwa amerykańskiego i administracji USA". Dodał on również: "Nie będziemy po prostu czekać i stwarzając dogodne warunki dla terrorystów".

Brackett poinformował, że loty MEA odbywają się bardzo nieregularnie i bardzo trudno jest dowiedzieć się, kiedy przylatuje ich następny samolot. Zdaniem Bracketta, następny samolot tych linii przybędzie na Kennedy w niedziele.

Związki planują zignorować również i ten samolot.

Szyici Uzgodnili z Palestyńczykami Wymianę Jeńców

Bejrut (UPI) — W środę miało dojść do wymiany jeńców wojennych pojmanych w czasie walk zbrojnych oddziałów libańskich i palestyńskich.

Tymczasem, tego samego dnia wieczorem, propalestyńscy sunnici z oddziałów "Mourabitoun" przeprowadzili atak na oddziały szyitów z Amal i wojska rządowe koło obozu dla uchodźców palestyńskich, Szatilla.

Jak do tej pory, nie nadeszły doniesienia o stratach w ludziach.

Sunnici prowadzą podjazdową walkę z szyitami od czasu kiedy rozpoczęły się walki z Palestyńczykami w trzech obozach na terenie Bejrutu. Ostatni atak miał miejsce wkrótce po podpisaniu porozumienia w sprawie przestrzegania zawieszenia broni między szyitami i Palestyńczykami (zawieszenie broni podpisane zostało 17 czerwca w Syrii). Zgodnie z zawartymi porozumieniami, obie walczące strony miały wymienić swoich jeńców.

Plan Nabiha Berriego

Ambasada Francji Może Przyjąć Zakładników

Washington. (CT, UPI) — Stany Zjednoczone, Syria i przywódca szyitów Nabih Berri opracowali plan polegający na przeniesieniu zakładników przebywających w Bejrucie do ambasady jednego z państw zachodnich w tym mieście lub w stolicy Syrii, Damasku.

Rząd prezydenta Reagana wyraził umiarkowany optymizm. Rzecznik Białego Domu powiedział, że "negocjacje weszły w bardzo ważną fazę".

Washington wyraził także zadowolenie z udziału w negocjacjach syryjskiego prezydenta Hafeza Assada. Assad, jak wiadomo, ma duży wpływ na Berriego. Jego udział w rozmowach zwiększa szanse uwolnienia zakładników.

W Bejrucie, Berri wypuścił na wolność jednego z zakładników, Jimmy'ego Della Palmera (48), z Little Rock, Ark. Palmer został wypuszczony ze względu na zły stan zdrowia.

Berri powiedział, że jeżeli żadna z ambasad państw zachodnich w Bejrucie nie wyrazi zgody na przyjęcie zakładników i nie złoży zapewnienia, że nie wypuści ich na wolność, zostaną oni odesłani do Syrii.

Istnieje możliwość, że zakładnicy zostaną przyjęci przez ambasadę francuską. Minister spraw zagranicznych powiedział — "Francja zawsze udzieli pomocy gdy w grę wchodzi ochrona ludzkiego życia". Z innego raportu (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Dochodzenie w Sprawie Meczu Piłki Nożnej

Liverpool, Anglia (CT) — Policja aresztowała trzech mężczyzn, by przesłuchać ich w sprawie tragicznego wypadku na belgijskim stadionie, gdzie z powodu bójki zginęło 38 osób.

Po przesłuchaniu, trzech mężczyzn zostali wypuszczeni za kaucją, co oznacza, że muszą się stawić na każde ponowne wezwanie policji. Nie zostali na razie oskarżeni.

Inspektor policji oznajmił już wcześniej, że policja musi zdecydować, czy trzech mężczyzn mają być sądzeni w W. Brytanii, w Belgii, czy też w ogóle mają nie być sądzeni.

Zgodnie z prawem brytyjskim, podejrzani może być sądzony na podstawie oskarżenia o morderstwo z premedytacją lub nieumyślne zabójstwo popełnione poza granicami. Przepęstwo mniejszego kalibru nie wchodzi w rachubę, jeśli zaistniało na przykład w Belgii.

Brat jednego z aresztowanych oświadczył, że przesłuchanie na policji dotyczyło nieumyślnego zabójstwa.

Policja poinformowała w czasie konferencji prasowej, że udostępnił wideoкасety i zdjęcia zrobione podczas bójki na stadionie Heysel w Brukseli. Na zdjęciach widocznych jest 13 mężczyzn. Policja na nadzieję, że kibice sportowi rozpoznają tych, którzy zawiniли.

Możliwość Przymrozków w Górach Skalistych

(UPI) — W północny i środkowy rejon Gór Skalistych nadiągnęła fala zimnego, prawie zimowego powietrza.

W Cheyenne, Wyo., było dziś 39 stopni. Tym samym pobity został rekord niskich temperatur od 1895 r.

W wielu miejscowościach stanu Wyoming wydano ostrzeżenia przed możliwością wystąpienia przymrozków.

W północnej części Gór Skalistych, spadła stopa śniegu. Zaistniały warunki, wystąpienia lawin śnieżnych.

Co Słyszeć Wśród Podhalań

Wspomnienia z Pielgrzymki (ciąg dalszy)

Zdaliśmy teraz na południe, raczej pod górę, na Syjon, labiryntem uliczek, atakowani przez chłopców sprzedających widokówki i co się da. Panie ulegają pokusie zakupów przy kolorowych kramach, ale przewidnik prze naprzód.

Jesteśmy na drugim bardzo świętym miejscu w Wieczerniku. Pokój, w którym Zbawiciel jadł z uczniami. Ostatnią Wieczerzę, mył im się nogi, mówił o zdradzie Judasza, ustanowił Eucharystię. "Pokój w górę," gdzie się chronili w panice, po uwięzieniu Pana, gdzie im się ukazał po Zmartwychwstaniu; to tutaj czekali z Matką Boską, na przyjęcie Ducha św. i doczekali się. Ten Wieczernik stał się pierwszym kościołem.

Zburzony wraz z miastem przez Rzymian, został odbudowany, w 7 wieku zniszczony przez Persów doczekał się restauracji przez Krzyżowców.

Wchodzi się doń po schodach, oparty jest na kolumnach, gotycki w stylu, prawie pusty z wyjątkiem ołtarza. Mielśmy szczęście odprawić tam Mszę św. i przyjąć Komunię św. Przejęciem brzmiały polskie pieśni; zebrałmy nawet kolektę, czego z pewnością nie było na Pierwszej Ofierze Eucharystycznej. Pozostało nam na pamiątkę piękne, grupowe zdjęcie.

Po zejściu na poziom ulicy udajemy się do Grobu Dawida, sławnego króla Izraelitów i autora psalmów. Wszystkim mężczyznom dają na głowę jarmułka, małe czapczki; wyglądamy jak rabini, bez bród. Grobowiec króla nakryty czerwonym brokatem, bogato zdobiony, obwieszony lampami. Żydzi czytają Torę (Biblię) i modlą się.

Opodal piękny 19-wieczny kościół zbudowany przez Niemców, zwany Kościołem Zaśnięcia (Dormition). Tradycja chce, że tam właśnie miała umrzeć czy zasnąć Bogarodzica, stąd poniesiono Jej ciało do Ogrodu Oliwnego i złożono do grobu, na krótko, bo została wzięta do Nieba. Kościół ma złote mozaiki na kopule i na posadzce, pod ołtarzem kryta ze statua naturalnej wielkości Matki Bożej w zaśnięciu.

Kto się wzruszał w Bazylice Grobu i modlił w Wieczerniku, nie może zapomnieć o Drodze Krzyżowej. Poszliśmy ją szukać. To dobre słowo — szukać, bo stacje są źle znakowane, nie wie się, gdzie są następne, ot napisy na murze: — wprawdzie są przy nich kapliczki, ale zamknięte.

Tędy od zamku Piłata (Antonia) szedł Pan Jezus z krzyżem i z tłumem; nie dalej niż pół mili. Nie można się niestety skupić i odprawić Stacji; uliczki zagracone są kramami, zatłoczone ludźmi, wrzaskliwe, mamona tu ma świątynię, nie Chrystus. Trzecia stacja jest w rękach polskich, na piękna rzeźbę na ścianie i uroczą kaplicę. Jerozolimę dwa razy zburzyli doszczętnie Rzymianie, odbudowała ją jednak z pietyzmem ludność. W Via Dolorosa domy są inne, ale miejsca te same.

Lepiej niż Droga Krzyżowa "wyszła" nam drugi cel tej ostatniej wędrówki — zakupy, pamiątki i dewocjonałów. Bazar wschodni jest żywy, barwny, hałaśliwy, bez skrupułów i kłótlawy, gdyż trzeba się targować do upadłego, ubijać ceny, co wygląda na kłótnie. Trzeba przyznać, że nasi pielgrzymi znają tę sztukę i nie łatwo ich nabrać. Ale

bywa — ktoś ogłasza triumfalnie, że kupił rzeźbę za 7 dol., za którą kupiec żądał 27, aż ktoś inny pokazuje mu taką samą, za pięć!

Pełni wrażeń, obwieszeni torbami, torebkami i pudłami wracamy pod wieczór do Casa Nowa. Kolacja smakuje, podlewana winem. Wieczory były czasem relaksu (czy relaksacji); w suterenie hospicjum, gdzie jest rodzaj kawiarni z barem — pielgrzymi zamieniali się na turystów, dzielono się przeżyciami, zdjęciami, kawą i kieliszkiem, żartami i polską piosenką.

Noce nie są tu ciche, stukają kroki pielgrzymów i turystów, rozmowy i modlitwy o każdej porze nocy. Komentujemy z ojcem Piotrem Gackim, z którym dzielimy pokój: — Nikt się tutaj nie boi. U nas by tak po nocy nie chodzili. W jednym rogu Casa Nova koty urządziły sobie koncerty, co spędzało sen z powiek kilku naszych pań. Ot, życie.

ks. F. Wincenciak

Szkoła tańca i śpiewu przy Zarządzie Głównym Związku Podhalań organizuje obóz dla swoich członków w Wisconsin Dells w drugiej połowie sierpnia. W związku z tym rodzice powinni przeprowadzić dzieci na próby, bo tylko te dzieci pojadą na obóz, które uczęszczały regularnie na próby i będą w dalszym ciągu uczęszczać na każdą próbę, przed obozowaniem.

W sprawie powyższej odbędzie się zebranie rodziców, w sobotę, 29 czerwca, w Domu Podhalań o godzinie 7:00 wieczorem. Koszta pobytu dzieci na obozie będą ustalone na zebraniach.

Ze względu na ważność sprawy, kierownictwo szkoły zaprasza wszystkich zainteresowanych, zaprasza się też honorowego wiceprezesa Andrzeja Bobaka.

Obóz prowadzony będzie u pana Władysława Tylki na farmie. Kier. szkoły apeluje do pana Ratułowskiego i jego muzykantów, jak Andrzeja Maki, Andrzeja Kowalkowskiego, Stanisława Lasaka i innych, o dalszą współpracę.

A. Pitoń wiceprez. Z. Gł. Z.P.

W dniu 14 czerwca odbyło się miesięczne posiedzenie Zarządu Głównego Z.P. na którym zapadło szereg ważnych uchwał. Na posiedzeniu tym został wybrany na chorążego Tadeusz Tomecki.

Zarząd Główny zwraca się z prośbą do chorążych aby zwrócili sztandary, które były używane ostatni raz, celem oddania ich do czyszczenia.

Na zebranie został zaproszony porucznik Sieczkowski z chicagowskiej policji, który wytłumaczył dyrekcyi prawa i reguły sprzedaży napojów alkoholu w naszej tawernie.

Zarząd podjął uchwałę, aby w sierpniu urządzić piknik, na którym będzie wybór Królowej Związku Podhalań w Ameryce Północnej, dokładna data będzie podana w następnych kolumnach.

Władysław Halny — koresp.

Hołd Dla Hubala

Spółcześnie Ziemi Piotrkowskiej objęło patronat nad nowym statkiem polskim, który otrzymał imię pierwszego polskiego partyzanta w czasie II wojny światowej Henryka Dobrzańskiego — legendarnego majora Hubala.

Niedawno minęła 45 rocznica jego śmierci. M/s "Major Hubal" podniósł banderę i popłynął w swój pierwszy rejs do Brazylii. Za kilka dni nowy statek dotrze do Ameryki Południowej.

Rival Black Political Movements in South Africa

Factions fight an increasingly bloody battle for power in the black townships.



UDF
United Democratic Front
Largest of the black independence movements representing more than 1.5 million people, accepts white participation in independence struggle, demands whites make room for the black majority and enter into unconditional negotiations for power-sharing.



AZAPO
Azanian People's Organization
Smaller than the UDF, AZAPO rejects white involvement in the struggle for independence and wants whites out of the government; does accept whites as having a place in South Africa.



ANC
African National Congress
An exiled guerrilla movement, its supporters use the UDF as a legal channel for their opposition to apartheid. Considered the "absentee landlord" of black politics, it still has widespread support among blacks.



PAC
Pan Africanist Congress
Formed after a split with the ANC and outlawed by the government, believes in Africa for Africans and does not recognize whites as an indigenous people. Like AZAPO, wants whites out of the government and says they have no place in liberation struggle.

JOHANNESBURG, RPA. — Walka o władzę spowodowała podział w łonie czarnej opozycji. Radykalne i umiarkowane ugrupowania rozpoczęły konkurencyjną walkę w roku 1983. (UPI)

Komputer Do Odczytywania Odcisków

Jako metoda identyfikacji, odciski palców są niezastąpione. Sztuka jednak na tym, jak je odnaleźć i wykorzystać. Odciski palców odnajduje się tylko w 30-40 procent przypadków kradzieży i włamań. Z tej liczby jedynie około 10 procent ostatecznie prowadzi do potwierdzenia podejrzeń w sprawie osoby przestępcy — i to tylko wówczas, gdy od początku ma się listę podejrzanych.

Natomiast, jeśli to właśnie odciski palców mają prowadzić do ustalenia takiej listy, na powodzenie liczyć można tylko w jednym przypadku na sto.

Ostatnio opracowano jednak kilka technik, które mogą poprawić te statystyki. Bez względu na to, czy są to metody oparte na chemii, czy na komputerach, nie można się spodziewać, że dzięki nim więzienia wypełnią się schwytanymi przestępcami. Podnoszą natomiast z pewnością znaczenie daktyloskopii w niełatwym procesie identyfikacji sprawcy przestępstwa.

Tradycyjna metoda utrwalania śladów polegała na posypywaniu powierzchni ze śladami specjalnymi proszkami, których składniki wchodziły w reakcję chemiczną z aminokwasami wydzielanymi przez skórę. Jest to metoda skuteczna, ale tylko pod warunkiem, że odcisk nie jest zatarty.

I tu właśnie jest pole do popisu dla nowego wynalazku. Tampony zawierające substancje spełniające rolę katalizatora nasycą się dwoma roztworami cyjanoakrylanów, które są podstawowymi składnikami szybko schnących klejów.

Podgrzewane w zamknięciu roztwory te wytwarzają pary, które wchodzi w reakcję z kwasami i tłuszczami, sprawiając, że odciski palców tają się dobrze widoczne.

Można sobie w ten sposób poradzić ze wszystkimi przypadkami uważanymi dotychczas za beznadziejne: z odciskami na monetach i banknotach, taśmach magnetofonowych, skórce, woreczkach folii.

Proces ten trwa krócej, niż przy użyciu tradycyjnych proszków, a ślady zostają utrwalone na stałe i mogą służyć jako dowody rzeczowe.

Technikę tę — przez przypadek — odkryli kilka lat temu brytyjscy policjanci: dziś stosuje się ją dość powszechnie, zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i w USA.

Potężnym narzędziem w rękach detektywa okazuje się także komputer. Używa się go nie do zdejmowania, lecz do odczytywania odcisków.

Dotąd zebrane na miejscu przestępstwa odciski porównywano z odciskami w policyjnych rejestrach. Jest to zadanie równie czasochłonne, co zawodne: czasem trzeba przejrzeć i porównać dosłownie setki tysięcy odcisków.

Nawet gdy już ustalono listę podejrzanych, nierazko całymi tygodniami trzeba przeglądać rejestry — i to tylko wtedy gdy odciski zostały wyraźnie zachowane. Jeśli podejrzanych brak, praca staje się jeszcze bardziej żmudna, a jej wyniki — jeszcze mniej niezawodne.

Komputery mogą je znacznie ułat-

wić. Już dziś komputery porównują odciski z miejsca przestępstwa z odciskami w rejestrach z szybkością 650 analiz na sekundę.

Popełniają także o wiele mniej błędów. Podobnie jak ludzie liczą i określają wzajemne położenie linii papilarnych, ale — w odróżnieniu od ludzi — potrafiają uzupełniać braki w częściowo zatartych lub zniekształconych odciskach.

W USA opracowano już pierwsze statystyki: na podstawie ręcznych poszukiwań policji w Houston udawało się dotąd identyfikować przeciętnie jednego przestępcę rocznie; odkąd używa się tam komputerów, średnia ta wynosi 30 miesięcznie.

W San Francisco od chwili zainstalowania komputerów w 19 procent wszystkich wykrytych przestępstw odnalezienie winowajcy zawdzięcza się właśnie ich pracy.

Nie brak jednak także minusów. Głównym są koszty: same komputery są drogie, a ponadto wymagają fachowej, przeszkolonej obsługi. Co więcej, do pamięci komputera należy wprowadzić wszystkie istniejące w rejestrach odciski; w San Francisco sam ten proces trwał ponad pół roku.

Choć na mniejszą skalę, wprowadza się także inne techniki daktyloskopijne: lasery (skuteczne, ale bardzo kosztowne), specjalne barwniki, substancje fluorescencyjne.

Tak więc wiedza w coraz szerszym zakresie zastępuje instynkt i intuicję — może już wkrótce daktyloskopia istotnie zapewni sobie pozycję równą pozycji samego Sherlocka Holmesa.

(et) (Narodowiec-Francja)

Hrubieszów Się Wali

Walą się domy w najstarszej części Hrubieszowa, 18 tys. miasta w województwie zamojskim. Z najbardziej zagrożonych domów wykwaterowano mieszkańców.

Przyczyną obsuwania się murów są głębokie, stare i zniszczone piwnice oraz lochy, które zaczęły osiadać pod wpływem ruchu drogowego.

Okazało się, że piwnice i lochy nie były nigdy remontowane, ani wzmacniane.

IN STYLE



4776 SIZES 6-20

Step lively in a split-skirt dress that's smart and easy to sew. One shoulder button, waist is elasticized for easy fitting.

Printed Pattern 4776: Misses

Sizes 6 to 20.

\$3.00 for each pattern. Add 65c

each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams Patterns, 10

Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-08 Northern Blvd., Woodside,

NY 11377. Print Name, Address,

Zip, Size, Pattern Number.

NEW Spring-Summer Pattern

Catalog. Fast fashions for busy

women. Free pattern coupon.

Send \$2.00 plus 50c postage.

Books \$2.50 + 50c ea. p&h.

115-Ripple Crochet

113-Complete Gift Book

ANNE ADAMS

PATTERNS

Maria Dąbrowska

NOCE I DNIE

Tom III

MIŁOŚĆ Część pierwsza

94

Bogumił przeglądał otrzymane papiery. Oczywiście miały iść tylko czerwone bilety. Ludzie zaraz tak wszystko przesadzą, przeinaczają. Ale wezwać i tak było więcej, niż się spodziewał.

— Może by ta, proszę łaski pana, kto ze dworu obniósł to po ludziach, bo ja jeszcze muszę iść na Serbinowską Kolonię — zwrócił się z prośbą Witczak.

— A jakże tam pszczoły, sąsiedzie, nie spadną nam tej zimy? — zagabnął go Bogumił.

Sołtys kochał się w pszczołach, a z amatorstwa opatrywał też i dworską pasikę.

— Co mają spaść — odparł zadowolony z napomknienia o ulubionym przedmiocie. — Miodu im ostawiłem dość, a może zima latoś nie będzie ciężka. Jeden rój był słaby, ten koło gruszek, to takiej wolnym czasem przyjdę do niego zajrzeć. One ta robaszki dobrze mają pod boską opieką.

— A co tam na wsi, podobno gwałt się podniósł?

— Ano. Toć nie żarty, nie śmiechy, toć wojna. Każdy płacze, każdy wyrabia, jak ma na wojnę iść. A jeszcze w taki świat. Podobno to mieszkańcy trzeba jechać a jechać. Od nas pięcioro chłopów bierom.

Olczak ofiarował się iść do czworaków, ale Niechcic, zapaliwszy od niechcenia latarkę, powiedział, jakby się namyslał:

— Pójdę z panem.

Właściwie nie wiedział, po co, ale coś mu kazalo być z ludźmi w tę ciężką dla nich godzinę. Wyszedł. Noc była czarna i mokra. Wiatle światła latarki płasło się przed nim wydobytą z ciemności grudy błota rumieniące się i błyskające, i znów zapadające w mrok.

— Gdzie to ta wojna — rzekł Bogumił — a jak to się tu aż u nas odezwała.

W bramie natknęli się na kogoś. Stali chwilę, rozpoznając się wzajem, wreszcie poznali Felicję, która powiadomiła ich, że dwórki o mało nie poszaleją.

— Wszystko się wparło na wieś do Mielzackiego kupować chleb i kiebasę dla tych, co mają iść. Taki tam krzyk, biją się chyba, czy co...

Ledwo weszli na drogę, minęła ich pędem nieduża dziewczynina.

— Co tak lecis, tee! — krzyknął za nią Bogumił.

Stanęli i obejrzel się. Dziecko iść z ojcem widać spotkało, bo nagle zaczęło zawodzić w ciemności:

— Tata, wy idziecie, a nie wicie, że was na wojnę wołają. Tata, mama mówi, że na zabicie was bierom, tataaa...

— To będzie Antka Łuczaków — poznał po głosie Olczak.

Dziecko głośno płakało, a gruby głos mówił do niego:

— Co ty, córchcno, powiadasz? Co ci nabajdurzyli? Co za wojna?

Bogumił oświecił Łuczaka, a gdy się z nim zrównali, wyjaśnił uspokajająco:

— Nie bec, ty mała. Taty nie biorą na wojnę. Przyszło z gminy wezwanie, ale tylko na czerwone bilety.

— Wezwanie? Z gminy? — pytał stropiony Łuczak. — A ja idę ze stajni i nic nie wiem. Mama w domu?

— Mama poleciała do sklepu kupować la taty jadło na drogę.

— Dyc słyszysz, że mnie nie biorą. Za co mama poszła to jadło kupować? Juźci znów na borg nabierze...

Od czworaków nadszedł fernal Banasiak, ten, którego posyłano zawsze po wujka Daniela, gdyż miał najspokojniejszą fernalkę.

— To wielmożny pan? Proszę pana, czy to może być prawda, że niebieskie bilety...

— Nie biorą, nie biorą — śpieszył go upewnić Bogumił. — Tylko czerwone bilety mają się stawić w Kalińcu.

— Laboga — rzekł nagle Łuczak. — To pewnikiem Klimecczak pójdzie!

Andrzej, syn Klimeckiego, zadał się tymi czasy z jego najstarszą córką, Stachą, i miał się z nią żenić, o co Łuczakom bardzo szło, bo tę Stachę po jej nieszczęśliwych przygodach z Adamem i Tyżykiem tak już oplotkowali po wsi, że ciężko ją było wydać.

— Toć jak pójdzie, to wróci — rzekł Olczak. — I na wojnie śmierć nie każdemu się trafia.

Ale Łuczakowi nie tak o śmierć szło, jak o ten czas, przez który Stacha znów im się z kim gotowa zaszagać. Aż nie wiadomo skąd im się taka niepowstrzymana wzięła, że musieli za nią oczyma przed ludźmi świecić.

W izbie u Łuczaków młodsze dzieci rzuciły się do ojca, będącego w rodzinie prawie za matkę. On to przecież do nich po nocach wstawał i dzieci na niego, nie na matkę wołały, jak im czego było potrzeba.

Bogumił i Olczak stali na drodze i patrzyli ku wsi włościańskiej w miejsce, gdzie widać było światło i słychać hałas.

— To koło sklepu Mielzackiego — odgadywał rzadca — ale o co oni się tam tak drą?

— Tam, gdzie krzyczą, tam i moja być musi — osądził, wychodząc z izby, Łuczak.

Wies ciągnęła się wzdłuż drogi, tuż za zagonkami dworskich ludzi. Łuczak przykazał dzieciom cicho siedzieć, a sam poszedł z panem i rzadką brudami ku Staremu Serbinowu. Zmrozone badye, poźółkle resztki chwastów i obmokie, ginące nacie kartoflane wyskakiwały przed nimi na światło latarki i ginęły. Wbrew przewidywaniom Łuczaka spotkali jego brzuchatą żonę po drodze. Wracła czymś obładowana i szła pospołu z Klimecką. Coś do siebie bolejącymi głosami gadały całkiem zgodnie, co wprawiło w podziw i Bogumiła, i rzadcę, gdyż wiedzieli, że te dwie matki patrzeć na siebie nie mogły. Od czasu jak ich dzieci, Jędrak i Stacha, zeszyły się z sobą, nie było dnia, żeby się wzajem nie nawzywały od ostatnich, a bywało, że się i biły. Stara Klimecka zaprzysięgała się, że nie da się żenić synowi z dziewczuchą, co już nie z jednym swoją cnotę traciła, a Łuczakowa odgrażała się, że Jędrkowi ślepią wrzątkiem wyparzy, jeżeliby miał Stachę porzucić i do ołtarza z nią nie iść.

Teraz jednak, zastraszona tą samą niedolą, zapomniały o swych porachunkach i już z daleka słychać było, jak razem utyskiwały:

— Wasz się chociaż zażył — biadała Klimecka — a mój synek — jak ten kwiat na ścięcie.

— A dzieci? Przecie u mnie drobne dzieci ostanom się bez ojca. O wy rany Pana Jezusa naszego, o mój Boże, mój Boże!

— Gdzie się włóczyysz? — napadł swoją kobietę Łuczak. — Kolacją byś lepiej uwarzyła, dzieci pokładła. A dyć ja nie idę na wojnę! Nie mogłaś to poczeć, aż wielmożny pan dadzą znać?

— Wicuś, laboga! Nie idziesz? To wielmożny pan tutaj stoi? Prawdę on gada, proszę pana, że nie idzie? O, chwala Bogu najwyższemu na niebie!

— Tymczasem jeszcze nie idzie — potwierdził Niechcic.

— O Matko, to może i Jędrusia nie biorą — ucieszyła się Klimecka.

— Jędrka biorą. Macie tu dla niego wezwanie — rzekł Bogumił sprawdzając przy latarce papiery.

Paryski Wieczór Autorski Jarosława Marka Rymkiewicza

(N.D. Nowy York) — W dniu 30 maja w Centre du Dialogue — paryskim ośrodku odczytowym polskich księży pallotynów — odbył się wieczór autorski Jarosława Marka Rymkiewicza.

Spotkaniu przewodniczył ksiądz superior Zenon Modzelewski, który w słowie wstępnym podkreślił znaczenie bogatej, różnorodnej twórczości oraz działalności naukowej Rymkiewicza — poety, autora sztuk scenicznych, prozaika, tłumacza poezji angielskiej i hiszpańskiej, badacza baroku i klasycyzmu w polskiej literaturze.

Jeśli chodzi o jakże wytrawną i cenioną poezję Rymkiewicza, to ks. Modzelewski stwierdził, że wyrażają ją trzy krótkie określenia: pierwsze — dzieło stwarza poetę, drugie — poeta szuka korzeni: trzecie — poeta unicestwia czas.

Tak więc niewątpliwie wiersze Rymkiewicza, rozwój jego twórczości poetyckiej, zbudowały jego obecną osobowość.

Rymkiewicza, wraz z całym jego pokoleniem, historia uczyniła człowiekiem przyszłości, który zapomina o przeszłości. Jednak poeta szybko zrozumiał, iż tylko przeszłość może mu

pomóc, ułatwić zrozumienie dnia dzisiejszego. Stąd zrodziło się zjawisko, które krytyka nazwała później "neoklasycyzmem".

Rymkiewicz dobrze wie, iż zadaniem poety jest przezwyciężyć czas i śmierć, wykazywać, iż przeszłość jest nadal obecna, że kultura i los narodu tworzą nierozdzielny łańcuch.

Po wprowadzeniu ks. Modzelewskiego, Jarosław Marek Rymkiewicz czytał wiersze i wyjątki ze swej książki "Rozmowy Polaków latem 83 roku".

Książka ta, jak się okazało, była uczestnikom paryskiego spotkania świetnie znana, niezwykle im bliska. Ale może największe wrażenie zrobiły na obecnych najnowsze jego wiersze, takie jak np. "Mogiła Ordona".

Na zakończenie ks. Modzelewski przytoczył trzy wyjątki z krytyki dotyczących Rymkiewicza. Ryszard Przybylski pisał tak o jego poezji: "Wiek siedemnasty nauczył Rymkiewicza, że kultura ma charakter teatralny, że teatr jest poniekąd figurą świata". Julian Rogoziński pisał: "Barok posłużył Rymkiewiczowi nie tyle za wzór — nie znajdujemy bowiem w jego wierszach ani śladu archaizacji leksykalnej czy myślowej — lecz za pretekst do wypowiadania treści współczesnych".

Wreszcie Artur Międzyrzecki napisał: "Rymkiewicz jest jednym z najbardziej współczesnych poetów żyjącego pokolenia".

Ze swej strony podkreślił, że uczestnicy paryskiego spotkania niewątpliwie byli pod dużym wrażeniem aktualności prozy i poezji Rymkiewicza, jego czujnego, przejętego klasyczną kulturą spojrzenia na ciąg polskiego losu, na ścisły związek nadejścia przeszłości z teraźniejszością i przyszłością.

Jasno zdawali sobie z tego sprawę, że Rymkiewicz już zajmuje istotne i swoiste miejsce w historii polskiej literatury.

M.M.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W sobotę i niedzielę 20 i 21 lipca Klub Marynarski Morskie Oko urządza pielgrzymkę do Matki Boskiej Snieżnej w Belleville, Ill. Mamy jeszcze kilka wolnych miejsc. Zgłoszenia na tę wycieczkę prosimy przekazywać telefonicznie nie później, jak do 1 lipca br. telefonując do M.A. Białek, na numer 434-1388.

Bilety za przejazd autobusem, nocleg i jedzenie po \$90 od osoby.

Odjazd 20 lipca o godz. 6 rano z 48-ej i Western i o godz. 6:05 rano z 47-ej i Wolcott. Mary Ann Bialek — koresp.



ASCOT, WIELKA BRYTANIA. — Królowa matka w towarzysztwie wnuka, księcia Andrzeja przed rozpoczęciem wyścigów konnych na torze w Ascot. (UPI)

Ze Sceny i Estrady Jakimi Są Emigranci Za Żelazną Kurtyną?

Przypuszczam, że pytanie to stało się zarodkiem pomysłu na przedstawienie teatralne w kabarecie — nomen omen — "Żelazna Kurtyna" (4439 W. Fullerton).

Dwaj aktorzy, Roman Marzec i Stanisław Michno sięgnęli po tekst "Emigrantów" Sławomira Mrożka i zagrali to, "co się w duszy komu gra, co kto w swoich widzi snach".

Cytat z "Wesela" St. Wyspiańskiego pojawił się przy okazji nie bez powodu. Bo oto, na scenie mamy kłopotliwy duet — chłopca i inteligenta. Ścisłej mową: emigranta-chłopca i emigranta-inteligenta, których łączy wspólny los emigranckiej biedy i życia "poza", na marginesie tego nowego świata.

Łączy ich wspólne mieszkanie — pokój urządzony w piwnicy pełnej rur kanalizacyjnych, wentylacyjnych i różnych innych, a przy okazji pozbawiony okien i dopływu świeżego powietrza. Łączy ich także gęsta sieć wzajemnych powiązań, drobnych układów i reakcji. Znają się dobrze. Wszystko, co ich dzieli — świadomość, wiedza, moralność i maniery — budzi wzajemne obrzydzenie. Ale z drugiej strony i pewną fascynację.

Grany znakomicie przez Romana Marca emigrant-chłop jest postacią prymitywną, gruboskorną i nieokreśloną. Często reaguje w skrajny sposób, jest brutalny albo kłiw. Motorem jego działania jest chciwość na pieniądze i skrajne skąpstwo (bardzo dobra scena z konserwą zawierającą jedzenie dla zwierząt). Zainteresowany jest jedynie zaspokojeniem swoich potrzeb fizjologicznych i to najtańszym kosztem.

Jak zwykle u Mrożka, jest to postać groteskowa poprzez nagromadzenie i natężenie cech natury ludzkiej, niemniej jednak daje jakiś syntetyczny obraz pewnej mentalności, nie tak znowu odległy od prawdy.

Podobnie ma się rzecz z emigrantem-inteligentem.

Nowe Źródło Energii

W Japonii brakuje źródeł energii, ale za to wody morskiej jest pod dostatkiem.

Naukowcy w uniwersytecie w Kobe postanowili skonstruować silnik dla statków oceanicznych, który będzie zasilany wodą. Statek z takim silnikiem nie będzie posiadał ani wału śrubowego, ani śruby. Zastąpi go tunel w korpusie statku, przez który przepuszczano się będzie wodę.

Za pomocą elektromagnesu w wodzie wytwarzane będzie pole magnetyczne, odpychające je w kierunku rufy. W ten sposób powstanie podobno silna napędowa.

Według obliczeń konstruktorów, statek o wyporności 10 tys. ton wyposażony w silnik wodny będzie mógł rozwijać prędkość do 10 węzłów, tzn. odległość od Japonii do Ameryki pokona w ciągu trzech dni.

Wegetarianie

Prawie trzy miliony Brytyjczyków albo w ogóle nie je mięsa, albo tylko drób. Pewna firma wyrobów mięsnych wyłansowała wobec tego "wegeteriańską kielbasę".

Polacy byli zawsze przekonani, że tutejsze sausage nie zawierają mięsa.

Inteligenta gra Stanisław Michno, pozostający trochę w cieniu przy mocno zagranej postaci chłopca. A przecież inteligent jest groteskową przeciwagą chłopca.

Takie, moim zdaniem, było zamierzenie dramaturga.

Inteligent jest wzniosły, chwilami ryzykownie patetyczny. Dbą o maniery, czym wprawia chłopca w zakłopotanie, ale ten z kolei potrafi wyprowadzić kulturalnego pana z równowagi swoim chamsstwem. Inteligent stara się utrzymać dystans, wygłasza nieprawdopodobne, pseudofilozoficzne tyrady, co przyprawia chłopca o rozstrój. Chłop jest typowym przykładem "niewolnika", więc z obserwacji wyzwolonego w nowym świecie inteligenta powstaje małe dzieło, powiedzmy coś w rodzaju "Człowieka zbuntowanego" J. P. Sartre'a na opak.

Wspólne mieszkanie odmiennych od początku nie wróży niczego dobrego, poza tragicomicznymi scenami. Po kilku kieliszkach wypitego koniaku następuje poniekąd degrengolada obu postaci. Chłop opada w elementarne rozważania ontologiczne, a inteligent schodzi z piedestału swojej wyższości i zabawia się wygłaszaniem dwuznacznych moralnie i politycznie kwestii. Padają słowa: prowokator, świnia, donos. I o mało nie kończy się to morderstwem — chłop nie wytrzymał szantażu. Następnie sprowokowany przez inteligenta, drze swoje uciulane pieniądze, co jest widomą oznaką "wyzwolenia" z niewoli pieniędzy i jawnym krachem teorii inteligenta. Wyzwolony chłop decyduje się na samobójstwo. Jest to jego święte prawo, wynikające z "wolności".

Inteligent udaremnia przedsięwzięcie, załamując się przy tym kompletnie. W konsekwencji zdrowemu chrapaniu śpiącego smacznie chłopca towarzyszy "rozdziękający" szloch inteligenta.

Przedstawienie groteskowego dramatu S. Mrożka przygotowane zostało bardzo starannie, utrzymane jest w dobrym, trzymającym w napięciu tempie. Czasem jednak przewrotny duch autora płata figla i aktorzy traktują sztukę, jako odzwierciedlenie konkretnej rzeczywistości, naszej — emigracyjnej. Tymczasem jest to odbicie, ale w krzywym zwierciadle, co wcale nie ujmuje obrazowi wagi. Mrożek jest szydercą, ale nie bez powodu i dlatego warto było zrobić "Emigrantów" w Chicago i warto obejrzeć spektakl po drugiej stronie "Żelaznej Kurtyny".

Gwoli porządku, chciałbym jeszcze wspomnieć, że oprócz spektaklu Marca i Michno, w czerwcu galeria "Żelazna Kurtyna" zaprezentowała udany wernisaż Anety Zebali i Jana Śliwińskiego. Wiele obrazów i grafik zostało sprzedanych w atmosferze ożywionych dyskusji o sztuce i nie tylko.

Ze swoim programem wystąpili także kabaret "Żelazna Kurtyna." Była to parodia sztafetu akademii z okresu stalinowskiego. Wystrój sali, satyryczne przedstawienie typu ludzkie z tego okresu, ostry dowcip i niewesoła refleksja, że styl z tamtych lat zaciążył piętnem na kulturze polskiej, nawet tej na serio i współczesnej.

I. S.

Trzeba Być Bardzo Ostrożnym Angażując Kontraktora

Wiele już razy cytując ostrzeżenia władz, informowaliśmy naszych czytelników o niebezpieczeństwach związanych z powierzaniem wykonania jakichkolwiek prac w domu osobom niewykwalifikowanym. Bardzo ważne jest, aby ci wszyscy, którzy decydują się na remont domu, dobrze sprawdzili kwalifikacje oraz uprawnienia osób czy też kontraktorów, którym powierzają pracę.

Nie zawsze jednak nawet taki sprawdzian uchroni właściciela domu przed złym wykonawcą. Doskonałym przykładem może być rodzina państwa Hrycenko z Mt. Prospect, która zdecydowała się powierzyć dobudowanie całego skrzydła do swego domu jednemu z kontraktorów.

Państwo Hrycenko, jak informuje dziennikarz gazetki lokalnej, powierzyli pracę dobudowania trzech pokoi i łazienki firmie "C & M Construction." Zapłacili nawet właścicielowi firmy \$17,000.

Tymczasem, nie tylko, że budowa nie została zakończona, ale władze miasteczka, które przeprowadziły kontrolę stwierdziły, iż ściany postawione przez kontraktora i zainstalowane przewody elektryczne nie odpowiadają przepisom budowlanym, zagrażają bezpieczeństwu rodziny. Budowniczy zniknął, a rodzina znajduje się praktycznie bez dachu nad głową, ponieważ przed kilkoma tygodniami, kiedy wiał porywisty wiatr, władze miasteczka kazały państwu Hrycenko wy-

prowadzić się z domu do czasu, aż wiatr ustanie, ponieważ słaba konstrukcja może się zawalić.

Kontraktor zwrócił jedynie \$5,000 z zapłaconej mu sumy.

Podobnych sytuacji jest bardzo wiele. Często nie orientujący się w procedurze zawierania umowy klient, nie pomyśli o tym, że umowa taka musi zawierać wszystkie szczegóły planowanych renowacji. Trzeba dokładnie wyszczególnić wszystko, począwszy od podłogi, a skończywszy powiedzmy na haczyku, jaki chcemy, aby wkręceno do drzwi łazienki. Koniecznym też jest uwzględnienie w takiej umowie terminu do którego kontraktor zobowiązuje się ukończyć pracę.

Niezmiernie ważne jest, aby w żadnym wypadku nie płacić pełnej sumy uzgodnionej przy zawieraniu umowy przed zakończeniem całego remontu. Najczęściej kontraktor domaga się wpłacenia połowy zapłaty, ale chętnie wzięby i całą sumę, a wtedy, jeśli nie jest uczciwy, nie tylko nie skończy pracy, ale "uoltni się" i trudno będzie odebrać mu pieniądze.

Trzeba jednak koniecznie podkreślić, że na terenie metropolii chicagowskiej istnieje bardzo wiele uczciwych i odpowiedzialnych firm, które wywiążą się z poleconego im zadania doskonale, zadawając klientowi.

Dlatego też podejmując decyzję o remoncie czy naprawach, poświęćmy więcej czasu na poszukiwanie dobrej firmy.

42 Rocznicą Tragicznej Śmierci Generała Władysława Sikorskiego

Wzorem lat ubiegłych, Zarząd Koła SPK Nr. 31, im. 2 Korpusu w Chicago, urządza Obchód 42 rocznicy śmierci Generała Władysława Sikorskiego, Nacelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych i Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polski.

Zawiadomienie Gr. 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP zawiadamia, że zgodnie ze zwołaniem i na mocy uchwały podjętej na czerwcowym posiedzeniu, odraczamy miesięczne zebrania Grupy aż do października, czyli nie odbędą się posiedzenia w lipcu, sierpniu i wrześniu.

Następne miesięczne zebranie Grupy odbędzie się w niedzielę, 6 października, o godz. 2:30 po poł., w domu Kongresu Polonii Amerykańskiej, przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Zofia Adamiak — prezeska
Józef M. Rutkowski — sekr. prot.

42 Rocznicą Śmierci Generała Wł. Sikorskiego

Fundacja im. gen. Wł. Sikorskiego w Chicago informuje, że w 42 rocznicę tragicznej śmierci generała Sikorskiego pod Gibraltarem organizuje uroczystą Mszę św. połową w Yorkville, Illinois.

W dniu 4 lipca 1985 roku o godz. 12:00 w południe, będzie odprawiona Msza św. połowa w kapliczce obozowej, którą odprawi ks. Lucjan Łuszczki z parafii św. Brunona w asyście ks. Bronisława Chmiela z Polski oraz diakona dr Edwarda C. Różańskiego. Anita Nazorek wykona pieśni patriotyczno-religijne. Protektorat tej uroczystości wzięła Placówka nr 2 SWAP w Chicago, z jej komendantem na czele.

Fundacja serdecznie zaprasza Polonię na tę uroczystość. Organizację weterańskie proszone są o przybycie ze sztandarami. Za Komitet Org. Kazimierz Sowa — prezes

Pieskie Życie

Najniższa emerytura w PRL wynosi 5 tys. złotych. Uposażenie psa milicyjnego — 4,500 złotych plus kartki na mięso. Profesor uniwersytetu dostaje około 16 tysięcy zł. miesięcznie.

Kartki oczywiście też. Postulat równości wszystkich zatrudnionych łącznie z psami jest bliski realizacji. Odczuwalny też jest brak segregacji rasowej, oczywiście wśród psów milicyjnych.

W związku z ujawnieniem poborów psów milicyjnych przed komendą MO ustawiają się kolejki emerytów, którzy ubiegają się o stanowisko psa tropiącego, choćby na pół etatu.

Emeryci podania motywują dobrym węchem i pewnym chwytem oraz przyzwyczajeniem do chodzenia w kagańcu. (DP Londyn)

Msza św. w kościele św. Jakuba, 5734 W. Fullerton Ave., w niedzielę dnia 7 lipca br., o godz. 10:30 rano.

Zarząd Koła prosi organizacje Weterańskie, Kombatanckie, Koła Oddziałowe i Harcerstwo o przysłanie Pocztów Sztandarowych na nabożeństwo.

Poranek, o godz. 12:30 w Domu SPK przy 3242 N. Pulaski Rd., poświęcony wspomnieniom o Generale Władysławie Sikorskim, polączony z programem artystycznym.

Podane będą: lampka wina, kanapki, ciasto, kawa.

Wstęp: \$5.00 na pokrycie kosztów.

Zarząd Koła gorąco apeluje do wszystkich Kolegów i byłych żołnierzy PSZ, aby z rodzinami i przyjaciółmi wzięli udział w nabożeństwie i spotkaniu koleżeńskim.

Za Zarząd:

Dr. C. Pawłowski

PATIO THEATRE

6008 W. Irving Park Rd.
Tel. 283-1582
Zaprasza Na
DWA POLSKIE FILMY
Od PIĄTKU, 28 Czerwca
Przez 1 Tydzień
Wojenna Komedia Filmowa
z Czasów
Okupacji Niemieckiej
GIUSEPPE
W WARSZAWIE

Przezabawne perypetie żołnierza włoskiego w Warszawie. Sympatyczny Giuseppe zgubił w stolicy nie tylko karabin, ale i SERCE... Znakomita obsada aktorów: E. CZYZEWSKA, Z. CYBULSKI oraz włoski aktor ANTONIO CIFIARELLO. Film na szerokim ekranie posiada podtytuły angielskie.



—Oraz Drugi Premierowy Film:
BUMERANG

Film sensacyjny z okresu powojennego na Ziemiach Odzyskanych (Wrocław). Emocjonalne podejście do teraźniejszości ludzi starszych, którzy wojnę odczuli na własnej "skórze" i realistyczne rozumowanie młodych, budujących przyszłość na racjonalnych przesłankach. Odruchowa miłość Ewy do studenta niemieckiego Kurta. Jak pociąga się losy naszych młodych bohaterów? Zobaczymy, a zobaczcie WARTO. W głównych rolach: Barbara Brylska, Z. Karczewski i aktor niemiecki H. Mahlich. Film zrealizowany również na szerokim ekranie.

Pokaz Filmów Rozpoczyna Się o Godzinie 6:30 Wiecz.
Kino PATIO Otwarte o 6 Wiecz.

UWAGA, CZYTELNICY!

Administracja "Dziennika Związkowego" zawiadamia, że od 1 lipca br. rozpoczyna miesięczne losowanie z nagrodami, wybierając:

CZYTELNIKA MIESIĄCA

Tytuł ten wraz z główną nagrodą w wysokości \$100, oraz drugą nagrodą w postaci półrocznej prenumeraty "Dziennika Związkowego," przyznawane będą co miesiąc, drogą losowania Czytelnikom, którzy przyślą do "Dziennika" kupon, jaki ukazywać się będzie we wszystkich wydaniach gazety.

Losowanie odbywać się będzie raz w miesiącu, a nazwiska dwóch zwycięzców ogłaszane w "Dzienniku" w każdy pierwszy piątek miesiąca.

WARUNKI:

- Każdy Czytelnik, który chciałby wziąć udział w losowaniu musi przysłać oryginalny, wypełniony kupon wycięty z "Dziennika."
- Każdy może wysłać nieograniczoną ilość kuponów w danym miesiącu za wyjątkiem pracowników "Dziennika Związkowego," pracowników biur Związku Narodowego Polskiego oraz ich najbliższych rodzin.

- Kupon należy wysłać do:

"Dziennik Związkowy"
z dopiskiem "Czytelnik miesiąca,"
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Zachęcamy Do Udziału!

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny**ANTONI SZPLIT, Zarządca**ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska,
Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZ POCZTĄ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Rocznica Wielkiej Ułudy

W dniu 26 czerwca 1945 roku w San Francisco zebrały się delegacje Narodów Zjednoczonych by podpisać uroczyste akt powstania ogólnoswiatowej organizacji, która, bazując na doświadczeniach nieszczęsnej Ligi Narodów, miała stać się międzynarodowym czynnikiem zapobiegającym konfliktom i niesprawiedliwościom w przyszłym świecie.

Akt podpisały wszystkie zwycięskie mocarstwa oraz pozostałe kraje — w liczbie 51 — które bądź uczestniczyły w wojnie po stronie aliantów, bądź też zachowały życzliwą aliantom neutralność.

Na konferencji nie był reprezentowany jeden tylko aliant, najstarszy kombatant, najwierniejszy sojusznik Wielkiej Brytanii i Francji, najbardziej przez wojnę i "sojuszników" poszkodowany — Polska. Z zupełnie innych powodów nie wyraziła zgody na podpisanie dokumentu neutralna Szwajcaria. Niemcy, Korea i Wietnam nie zostały zaproszone, Japonia znajdowała się jeszcze w stanie wojny.

Wśród złożonych na dokumencie podpisów znajdują się natomiast takie "niezależne" państwa, jak Białoruś i Ukraina, co powoduje, że Związek Sowiecki — jako jedyny — dysponuje większą ilością głosów w Zgromadzeniu Ogólnym niż jakiegokolwiek z pozostałych państw członkowskich.

Organizacja Narodów Zjednoczonych rosła się wkrótce niepomiernie. Jej główna siedziba w Nowym Jorku stanowi jakby stolicę tego quasi-międzynarodowego organizmu, którego struktura i funkcje są dziś częstokroć anachroniczne i świadczą raczej o bezsilności niż o spójności zorganizowanego świata.

Teoretycznie władzę zwierzchnią sprawuje Zgromadzenie Ogólne — ale w rzeczywistości jest ono raczej odbiciem wzrostu bądź malenia wpływów mocarstw, które (poza ZSSR) posiadają po jednym głosem na równi z takimi "potęgami" jak np. Botswana, Surinam, Samoa czy Togo. W rezultacie Zgromadzeniem Ogólnym rządzi ten, kto posiadać większość popleczników.

Rada Bezpieczeństwa, organ, na którym spoczywa obowiązek utrzymania pokoju i bezpieczeństwa na świecie, składa się z 5 stałych i 10 niestałych członków, przy czym członkami

Gwiazda Sowieckiej Dywersji

Ostatnio nasilająca się fala ataków terrorystycznych i afery szpiegowskie kazały służbom wywiadowczym Stanów Zjednoczonych zwrócić bacniejszą uwagę na sowieckie pracowniki dyplomatyczne, szczególnie w krajach bezpośrednio sąsiadujących z USA.

Miejscem, które od dłuższego czasu zwraca uwagę wywiadu, jest ambasada sowiecka w stolicy Meksyku. Zgodnie z wypowiedzią ambasadora US, Związku Sowiecki ma tam bezpieczną przystań, z której może spokojnie dyrygować akcjami wymierzonymi w Stany Zjednoczone.

Ambasada sowiecka w Mexico City liczy ponad 300 osób personelu. Prawdopodobnie połowę stanowią wywiadowcy z aparatu KGB, pełniący przeróżne funkcje — od kierowców po dyplomatów.

Przedstawiciele władz meksykańskich twierdzą, że znana im jest szpiegowska działalność pracowników sowieckiej placówki, ale "Meksyk jest wolnym krajem i każde państwo może przysyłać tylu dyplomatów ilu zapragnie".

Nieszczęście polega na tym, że liczebność personelu dyplomatycznego i pomocniczego nie jest określana żadnymi przepisami. Dlatego też placówki sowieckie — a także placówki innych krajów bloku komunistycznego — są najliczniej obsadzone i "najbogatsze" w pracowników wywiadu.

CIA i FBI zainteresowały się działalnością ambasady ZSSR w Mexico City w związku ze sprawą Johna A. Walkera Jr., po aresztowaniu którego znaleziono w jego domu w Norfolk, Va., dowody na to, że w roku 1975 podejmował regularne podróże do Meksyku. Obecnie obie agencje wywiadowcze próbują ustalić jakie powiązania mógł mieć Walker z ambasadą sowiecką.

Zdaniem przedstawicieli amerykańskiej służby

stałymi są wielkie mocarstwa (USA, ZSSR, Chiny, Wlk. Brytania i Francja) i one posiadają pełne prawo głosu oraz prawo weta, które — wobec konieczności jednogłośnego podejmowania decyzji — skutecznie zapobiega podjęciu każdej wiążącej rezolucji, także zresztą nieprzestrzeganej.

Ostatnimi laty, w związku z małą skutecznością działań ONZ (i częstymi przypadkami niesprawiedliwych, podejmowanych głównie przez Zgromadzenie Ogólne, w którym zdecydowane poparcie posiada ZSSR, rezolucji), państwa członkowskie zaczęły poszukiwać innych rozwiązań w postaci negocjacji dwu lub wielostronnych oraz formowania rozjemczych sił pokojowych (jak np. w Libanie lub Czadzie) niezależnych od ONZ.

Niezbyt dobrze zaczęło dziać się również w organach pomocniczych, że wymienimy tylko UNESCO, z którego Stany Zjednoczone były zmuszone wycofać swój udział i znaczne nakłady finansowe.

Mówiąc wprost — Organizacja Narodów Zjednoczonych okazała się w praktyce tworem niedoskonałym, łatwym do manipulacji i penetracji ze strony bloku państw komunistycznych.

Sekretarz generalny, Javier Perez de Cuellar, twierdzi wprawdzie, że ONZ udowodniła potrzebę swego istnienia zapobiegając skutecznie od lat 40 możliwości wybuchu ogólnoswiatowego konfliktu, ale są to tylko niepotwierdzone niczym słowa. Jak do tej pory wojnie zapobiega nuklearny straszak Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników, który skutecznie hamuje militarystyczne zapędy wojującego komunizmu, nie zaś deklaracje i rezolucje ONZ. Rezolucje często — dodajmy — krzywdzące, niesprawiedliwe, podejmowane niejako na życzenie ZSSR.

Harold Stassen, przedstawiciel Stanów Zjednoczonych na konferencji w San Francisco, którego podpis figuruje na dokumencie założycielskim, proponuje ponowne opracowanie Karty Narodów Zjednoczonych. Czas po temu najwyższy jeśli wspólnota narodów ma trwać i działać na korzyść całej ludzkości, a nie tylko niektórych sygnatariuszy.

dyplomatycznej problem nie jest łatwy do rozwiązania. Nawet założenie w Mexico City wielkiego ośrodka kontrywywiadowczego CIA nie rozwiąże sprawy — zawsze agencji amerykańskiej będą w znikomej mniejszości wobec służb specjalnych krajów bloku komunistycznego, które posiadają w Meksyku swe ambasady — Kuby, NRD, Bułgarii, Węgier, Rumunii, Polski i Czechosłowacji.

Zgodnie z długoletnią umową dwustronną władze Meksyku dokonują nagrań rozmów telefonicznych ambasady sowieckiej i przekazują taśmy CIA. Współpraca nie jest jednak owocka jakby się należało spodziewać. Amerykanie — wnioskuje na podstawie ostatnich skandali z przemytem narkotyków i aferami przemysłowymi — obawiają się, że meksykańska federalna służba bezpieczeństwa jest spenetrowana przez KGB, co całą współpracę stawia pod znakiem zapytania.

Meksyk, ze względu na łatwość połączeń ze Stanami Zjednoczonymi, jest idealnym miejscem, z którego można bez zbędnego wysiłku i stosunkowo niskim nakładem kosztów prowadzić działalność wywiadowczą skierowaną przeciwko sąsiadowi z północy.

Najprawdopodobniej działalność placówki meksykańskiej jest koordynowana i wspierana z Hawany, gdzie mieści się centrala wywiadu sowieckiego w Ameryce.

Czy można zabezpieczyć się przed tą penetracją sowiecką? Czy jest możliwe całkowite "rozpracowanie" agentów KGB i ich pomocników oraz informatorów?

Prawdopodobnie nie. I dlatego — zdaniem specjalistów — konieczne są inne, wewnętrzno-amerykańskie, zabezpieczenia, takie, jak utrudnienie przecieków informacji i ścisła kontrola poruszania się przybywających z bloku komunistycznego cudzoziemców.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Bezpieczeństwo Lotnisk

(THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR) — Ostatnie wypadki z porwaniem samolotów na Środkowym Wschodzie podkreśliły bardzo silnie potrzebę stałego wzmacniania systemu bezpieczeństwa na międzynarodowych lotniskach.

W tym zakresie jest zawsze coś do zrobienia, od poprawy technologii aparatów Rentgena do silnego kontrolowania, aby nie było kontaktów między tymi, którzy przeszli przez kontrolę bezpieczeństwa a tymi, którzy tej kontroli jeszcze nie przeszli.

Ale znawcy zagadnień bezpieczeństwa lotniczego silnie pokreślają, że skuteczność systemu bezpieczeństwa zależy w mniejszym stopniu od urządzeń i aparatów technicznych, a natomiast zależy przede wszystkim od pilności ludzi obsługujących te urządzenia i aparaty.

"Bezpieczeństwo na lotniskach, jak też na każdym innym miejscu, to w 95 procentach działania ludzkie, a w 5 tylko procentach działania aparatów i urządzeń technicznych.

Bez silnej woli dobrego wykonywania obowiązków nie będzie robiło różnicy jak dobre i sprawne są urządzenia techniczne" — powiedział ostatnio E. A. Jerry Jerome, który spędził wiele lat w lotnictwie jako kapitan samolotu cywilnego, a obecnie prowadzi biuro doradcze w Washingtonie, specjalizujące się w bezpieczeństwie lotnisk.

Dla wielu ludzi szybkość komunikacji lotniczej jest powodem korzystania z samolotów, to też personel lotnisk i linii lotniczych jest często pod naciskiem, aby "sprawy poruszały się". Linie lotnicze placą bowiem zarówno za urządzenia kontrolujące ruch, jak też za pracę w obsługujących te urządzenia pracowników.

Trzeba też zdawać sobie sprawę, że wielu potencjalnych porywaczy samolotów odkrywa, że "zastępcza" broń, jak butelki wypełnione benzyną czy też zabawki, plastikowe rewolwery, mogą uniknąć odkrycia, gdy zastosuje się tradycyjne metody. Były wypadki, że porywacze znajdujący się już na pokładzie samolotu otrzymywali osobiście "broń," jak... noże do steków czy też butelki po piwie.

Edmund Faller z Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego, mającego swoje biuro w Montrealu, oświadczył, że maszyny X-ray do wykrywania metali zapoczątkowały "start" do bezpieczeństwa lotnisk i samolotów. Ale zainteresowani tym bezpieczeństwem ostrzegają, że "nigdy nie będzie można mieć 100-procentowego systemu bezpieczeństwa."

Dr Faller jest zdania, że obecnie działający porywacze samolotów wydają się być lepiej zorganizowanymi i wyszkoleni. Ale występuje coraz wyraźniej, że ich motywy są raczej polityczne, niż osiągnięcie osobistych korzyści. I specjalista wyraził przekonanie, że w przyszłości będzie mniej porywań samolotów, a więcej wypadków sabotażu.

W Stanach, gdzie bezpieczeństwo lotnisk uważane jest za jedno z najlepszych, było tylko pięć prób porwania samolotów (cztery udane) w 1984 r. Jest to liczba znacznie mniejsza, niż w poprzednich latach, przed wprowadzeniem systemu kontrolowania pasażerów aparatami X-ray, jaki został na dużą skalę zainstalowany w 1973 r.

Specjalista od bezpieczeństwa technicznego podkreśla, że aparaty są coraz lepsze, ale troska zasadniczą jest obecnie ustalenie systemu dla wykrywania ładunków wybuchowych.

"Pracujemy nad tym, ale nie posunęliśmy się zbyt daleko," powiedział Fred Farrar, rzecznik Federal Aviation Administration.

Zasłużona Nagroda

Wydział muzyczny uniwersytetu Południowej Kalifornii przyznał do roczną, bardzo prestiżową nagrodę — Polakowi dr Stefanowi Wilkowi.

Dr Wilk stworzył na uniwersytecie kalifornijskim Ośrodek Muzyki Polskiej, który bardzo szybko stał się poważnym centrum badań nad muzyką w kraju i poza Polską.

Wojciech Wasiutyński

Umasowienie Szpiegostwa

W Stanach Zjednoczonych znajduje się w tej chwili w więzieniu oskarżonych o szpiegostwo jedna osoba.

Piszę osób, choć to są, z jednym bodaj wyjątkiem, wszystko mężczyźni, ale trzeba unikać dyskryminacji płciowej. Tym bardziej, że w zawodzie szpiegowskim kobiety czynne są od starożytności, kiedy jeszcze nie śniło się nikomu, że mogą być sekretarkami. (Unikanie dyskryminacji doprowadzono ostatnio w Ameryce do logicznego końca: ktoś zaproponował żeby słowo "woman" zastąpić słowem "woman" — zastąpić słowem "woman"). W każdym razie jedenastu szpiegów równocześnie, stanowi rekord amerykański.

Wśród ostatnio wykrytych szpiegów jest pani Ogorodnikowa, która uwiadła agenta FBI — to także rekord, pierwszy wypadek szpiegostwa przez członka policji śledczej.

Natomiast rodzina Walkerów składa się z samych mężczyzn. Ojciec, były podoficer marynarki, właściciel biura detektywów, jego brat emerytowany wicekomandor i syn, starszy marynarz. Dostarczali regularnie za "rozsadną" opłatą wywiadowi sowieckiemu informacje o flocie amerykańskiej.

Te indywidualne rekordy opierają się na wielkim rekordzie, jaki ogłosiła w tych dniach prasa. W Stanach Zjednoczonych liczba osób mających dostęp do materiałów tajnych i ściśle tajnych przekroczyła cztery miliony.

Śmiejemy się z Rosjan, że wszystko traktują jako tajemnicę, nie pozwalają fotografować średnowiecznych fortyfikacji i nie wypuszczają na emigrację nikogo, kto miał do czynienia z produkcją państwową.

W przeciwieństwie do tego w Ameryce wszystko rzekomo opisane jest w gazetach. Kiedy, w okresie poprawy stosunków polsko-sowieckich po podpisaniu paktu o nieagresji, Mieczysław Obarski, dyrektor PAT-a — był w Moskwie, zaprosił go do domu, wówczas jeszcze w łaskach będący, Radek.

Rozmowa jakoś zeszła na szpiegostwo sowieckie w Ameryce. Radek zaczął się śmiać. "Po co nam szpiegostwo, powiedział, patrz pan na moje biurko: Codziennie dostaję "The New York Times" i tam jest

Rozprawa z Pluralizmem Związkowym

Ci, którzy mieli jeszcze cień nadziei na to, iż rząd generała Jaruzelskiego nie chce powrotu do stanu sprzed Sierpnia 80, mogą pożegnać się z nią ostatecznie i nieodwołalnie.

Mieszana rządowo-związkowo-sejmowa komisja obwieściła bowiem niedawno, że nie ma miejsca na pluralizm związkowy w PRL, i że w zakładach pracy nie może istnieć więcej niż jedna organizacja związkowa.

Jedna, to znaczy ta, która aktualnie reprezentowana jest na forum centralnym przez Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. Ta centrala reprezentuje już bowiem ponad 5 milionów członków i — krótko mówiąc — sprawdziła się.

Historia powrotu rządu generała Jaruzelskiego do przedsierpniowej jedności na polu związkowym ma już ponad 3 i pół roku i warto ją przypomnieć.

Najpierw, 13 grudnia 1981, związki zawodowe zostały zawieszone. "Solidarności" wtedy nie zlikwidowano. Na to było jeszcze za wcześnie i nie licowało to z generalską taktyką, który nad frontalne uderzenie przekładał taktykę partyzanckiego szarpania.

W lutym 1982 roku, zagończyk generała, Rakowski, opublikował propozycje do spraw związków zawodowych.

Zer dla optymistów, którzy doczytywali się w tych propozycjach, że "Solidarność", jeżeli tylko pozbędzie się ekstremy i zrezygnuje ze struktury terytorialnej, będzie mogła istnieć.

W październiku 82, po uchwaleniu ustawy o Związkach Zawodowych "Solidarność" zdelegalizowano. Ale nie całkiem. Gen. Jaruzelski postanowił, że za całkowity powrót do okresu sprzed sierpnia 80 jeszcze za wcześnie, a kilku optymistów ciągle jeszcze dobrze byłoby mieć w odwodzie. Toteż w ustawie znalazła się klauzula zezwalająca na pluralizm związkowy po 84 roku.

wszystko wydrukowane z rysunkami, kosztami i adresami."

Podobnie mówił szef wywiadu PRL w Ameryce, pułkownik Monat, kiedy już został demokratą i emigrantem. "Kafeteria w Pentagonie jest dostępna dla każdego. Schodzą się tam ludzie z różnych biur i gadają, wystarczy po prostu słuchać a zawsze coś się człowiek dowiedzie."

Jeden z ministrów francuskich tłumaczył kiedyś: "Amerykanie piszą memo, przybijają pieczęć "secret", "top secret," albo nawet "eyes only," odbijają to w 40 egzemplarzach wedle listy a czterdziesty pierwszy egzemplarz, sekretarka daje swemu przyjacielowi, który jest dziennikarzem."

Sto lat temu tajemnicze wojskowe były nieliczne i stereotypowe: karabin iglicowy, kulomiot, kula dum-dum, rozlokowanie pułków kawalerii i piechoty. Kilku szpiegów mogło obsłużyć kraj.

Teraz są tysiące laboratoriów, kreślarń, instrukcji, podręczników. Co roku wchodzi w służbę nowa broń czy nowy instrument. A nad czym pracuje firma AAA, czego podjął się profesor Ex? Starszy marynarz musi umieć obchodzić się z nowszym sprzętem. Inżynier, technik, robotnik mają do czynienia z tajemnicami.

Cztery miliony ludzi z dostępem do tajemnicy o znaczeniu państwowym cztery miliony do już podlega prawu wielkich liczb. Wśród czterech milionów musi być pewien procent, powiedzmy "konserwatywnie" jeden promil, czyli 4,000 ludzi nieuczciwych i chciwych.

Ludzie, którzy bez oporów wewnętrznych okradają wdowy i sieroty, czemuż by nie mieli okradać swego państwa z tego co dla niego jest szczególnie cenne, z bezpieczeństwa? Ludzie, którzy mordują za parę tysięcy dolarów, czemuż nie mieliby zdradzać za paręset tysięcy? Wśród czterech milionów muszą być także psychopaci różnego rodzaju.

Powiedziano, że w wielkich liczbach jest bezpieczeństwo. Rozwój moralności nie postępuje za rozwojem techniki. Przy masowej tajemnicy i masowej przestępczości masowe szpiegostwo staje się niemal nieuniknione. A przecież walczyć z nim trzeba.

Zawieszając stan wojenny, Sejm odłożył jednak tę klauzulę do roku 85. Optymizm już wtedy raczej nie było, ale za to społeczeństwo zostało obdarzone wszechogarniającą radością z powodu właśnie zawieszenia stanu wojennego. Radość ta miała przesłaniać wszystko.

Komunikat Polskiej Agencji Prasowej przesadza sprawę definitywnie. Istniejąca rządowa centrala związkowa przejmie w obronę interesy świata pracy. Inne, niezależne związki są w tej sytuacji oczywiście niepotrzebne.

Stoimy więc na górze ustalonych pozycjach, panie generale! Proces cofania się został ostatecznie ukończony. Tym sposobem, co warto podkreślić, ustawodawstwo pracy w PRL zostało zrównane z ustawodawstwem panującym w wielkiej rodzinie socjalistycznej.

Lech Wałęsa, w rozmowie telefonicznej z agencją AP powiedział, że decyzja mieszanej komisji to kpiny z polskiej opinii publicznej i że stanowi ona odebranie ostatnich zdobyczy wywalczonych w sierpniu 80 roku.

Sierpień na półki historii. "Solidarność" do CIA, gdzie się ją ostatnio coraz częściej umieszcza. OPZZ na honorowe miejsce CRZZ.

Proces lokowania właściwych rzeczy na właściwe miejsca też zdaje się dobiegać końca. Mylił się jednak gen. Jaruzelski, kiedy to na ostatnim Plenum KC partii powiedział, że w Polsce toczy się wojna nowego ze starym.

Nie ma już wojny. Stare deficytów nie zwyciężyło, przynajmniej w jego rządzie.

Stanisław Jałowiecki (ND)

Myśl

Przerywać dyskusję w nagłej sytuacji, żądać posłuszeństwa zamiast zapału, zamienianie pospiech na panikę, kraść odpowiedzialność to znaczy złe kierownictwo.

Brecht

DZIAŁ Kobiet



Oto dwa modele sukienek na lato. Jak widać modne są materiały w kwiaty.

Kropla Wody Dla Urody

W mieszkaniach ogrzewanych kaloryferami wilgotność powietrza, niezbędna dla zdrowia, dobrego samopoczucia, a także dla urody, znacznie spada, osiągając najczęściej zaledwie 20% niezbędnego nasycenia. Wystarczy, aby zewnętrzna warstwa skóry miała zbyt mało wilgoci, a cera staje się szorstka, pokrywa drobnymi zmarszczkami, traci elastyczność i jednolistość.

Daje się to np. wyraźnie zauważyć rano, gdy zagnieciona od poduszki twarz bardzo długo nosi ślady załamania. Gdyby skóra była sprężysta i miała mechaniczną odporność, ślady te zniknęłyby bardzo szybko. Znajdu-

jące się na jej powierzchni obumarłe komórki oraz warstwa ochronna z wydzieliny gruczołów tłuszczowych tworzą rodzaj płaszczu, zapobiegającego nadmiernemu oddawaniu wilgoci.

Dział tu proste prawo — tam, gdzie na wodę rozlana jest gruba warstwa tłuszczu, nie ma możliwości parowania. Dlatego właśnie przez parę wieków dla zachowania młodej, jędrnej cery kobiety stosowały tłuste kremy i mazidła. Dawało to niezłe rezultaty tak długo, dopóki własny płaszcz tłuszczowy działał bez zarzutu i dopóki nie przebywało się w zbyt suchym powietrzu.

Dziś dzięki postępowi w dermatologii i kosmetyce wiadomo, że po przekroczeniu trzydziestego roku życia, zarówno cera tłusta, jak i sucha wymaga stosowania kremów nawilżających. Jest to ważne szczególnie w okresie zimy, gdy centralne ogrzewanie naraża cerę na znaczne straty wilgoci. Jaki więc zabieg powinno się stosować.

Rano, po umyciu twarzy ciepłą wodą i łagodnym mydłem, przed wyjściem na chłodne mroźne powietrze, wklepujemy w skórę tłusty krem. Wieczorem natomiast, także po umyciu, rozprowadzamy na powierzchni twarzy dość grubą warstwę kremu nawilżającego, który zazwyczaj szybko dać odrobinę kremu tłustego.

A teraz pora na wilgotny kompres. Spory kawałek złożonej we czworo gazy zwilżamy w ciepłej wodzie, wykręcamy, i na 20 minut kładziemy na twarzy. Dwa razy w tygodniu, szczególnie przy cerze skłonnej do przetłuszczania, dobrze jest zrobić 15-minutową parówkę z rumianku: garść ziół zalać w naczyniu wrzątkiem i pozwolić unosić się parze odwiec twarzy. W gabinetach kosmetycznych zabieg

Podczas dnia, gdy wyraźnie czuje się skutki działania suchego powietrza (cera ściera się i piecze), warto wklepać w twarz opuszkami palców trochę śmietanki kosmetycznej.

Rady Praktyczne

Mleko kilkakrotnie podgrzewane traci witaminy i wiele innych składników odżywczych, dlatego podgrzewamy każdorazowo taką ilość, jaka nam jest potrzebna.

Świeżą plamę po kawie trzeba natychmiast posypać solą, splukać, następnie posmarować splamione miejsce delikatnym środkiem piorącym i zmywać gorącą wodą.

Żeby przez dłuższy czas utrzymać świeżość jaja — należy zapobiec ich wysychaniu i kontaktom z drobnoustrojami: umyte jaja powlekamy świeżym smalcem albo wazeliną bez zapachu (jako doskonałe przejmujące wszelkie wonie). Można też przesycać je solą, otrębami, żytem lub trocinami i trzymać w chłodzie.

Z pewnością zasadniczym celem ich wzbudzającego grozę piękna, doskonałości ich wykonania, było wywołanie strachu. Śmierć zaciła się w pustych oczodołach przez zaciśnięte zęby wydobywało się jakby przedśmiertne rżenie, gdy przytwierdzone do berla indiańskiego arcykapłana uosabiali nadludzką moc, potęgowaną przez załamywanie się w ich przezroczystej strukturze promieni bijących od bogasłonica i z obrzędowej wstępy.

Pokorny fatalizm Azteków widać w kryształowych czaszkach tak wyraziście, jak w żadnym innym przedmiocie kultu tego indiańskiego ludu. Dlatego też niektórzy archeolodzy z całym przekonaniem twierdzą, że czaszki te przedstawiają boga śmierci czczonego niegdyś przez indiańskie plemiona zamieszkujące przestrzeń Ameryki Północnej.

Nie jest to jednak niezbyt pewnik tylko jedna z tez, do tego chwiejna — jak zresztą wszystko, co dotyczy kryształowych czaszek. Nie jest nawet pewne, czy pochodzą one z Meksyku, a uczeni nie potrafili dotychczas określić ich wieku i ich znaczenia w wierzeniach Indian.

Przez lata rozwijają teorię, iż przedstawiają boga śmierci, chyba ostatecznie obalili antropolog angielski G.M. Moren, dowodząc, że kryształowe czaszki wzorowane są na czaszkach kobiet, a indiański bóg śmierci był bogiem, a nie boginią. Tak więc historia kryształowych czaszek wraca do punktu wyjścia.

W pustce oczodołu jednej z nich ciekawscy zajrzeli pierwszy raz w 1898 roku: czaszka była wystawiona w witrynie znanego w Nowym Jorku złotnika, Tifany'ego. Wśród ciekawskich byli pracownicy British Museum.

Odkupili czaszkę, płacąc za nią — w przeliczeniu — 120 funtów. Rychło okazało się, że jest to eksponat wprost bezcenny. I wówczas — jedyny na świecie.

Dziś czaszka nadal znajduje się w British Museum, w dziale "Pochodzenie człowieka". Opis eksponatu — ubogi. Stwierdza tylko, że czaszka jest, prawdopodobnie, azteckiego pochodzenia, że wykonana została, także prawdopodobnie, w okresie konkwistadorów.

Skąd naprawdę pochodzi, kiedy powstała, gdzie została znaleziona, w jaki sposób dostała się do Nowego Jorku — chyba nigdy się nie dowiemy.

Istnieją bowiem tylko niki i niepewne ślady, z których może wynikać, że czaszka stanowiła część skarbu zarobowanego przez jakiegoś rzeźmieszkę w Meksyku.

W 1927 r. pojawia się inna czaszka, tak samo tajemnicza, jak wyżej opisana. W opowieść o jej znalezieniu, opowieść "wzruszająca do łez", nikt o trzeźwym umyśle nie wierzy.

A więc awanturnik angielski, Mike Michael Hages, pragnie poznać egzotykę Ameryki: przyjaźni się z kowbojami, grywa w karty z milionerami i szulerami, a w rewolucji meksykańskiej walczy po stronie przywódcy chłopskiego, Pancho Villi.

W podróży po Kanadzie spotyka w którymś hotelu sierotę, dziewczyn-

ę imieniem Anne. Wzruszony jej losem adoptuje ją. Razem z przybraną córką wraca do Meksyku, by prowadzić wykopaliska w porośniętych dżunglą miastach Majów.

W niektórych źródłach ta działalność awanturnika nazywana jest zwykłym płałowaniem. Jak tam było nie wiemy, w każdym razie nazwisko naszego bohatera notuje historia archeologii meksykańskiej jako odkrywcy jednego z miast Majów. Co prawda przypadkowego — awanturnik szukał tam śladów Atlantydy — ale odkrywcy.

Teraz następuje najbardziej żława część opowieści. Anne kończy 11 lat. Choruje na malarię. Całymi dniami leży w łóżku. Przybrany ojciec prosi ją, by wstała, by razem przeszli się wokół obozu.

Idą do pobliskiej świątyni Majów. Pod ołtarzem ofiarnym Anne coś dostrzega. Schyla się, podnosi znalezione — górną część czaszki z kryształu. Ojciec z córką szukają brakującej części. Po trzech miesiącach Anne znajduje ją w świątyni. Z czaszką i innymi znaleziskami dwuosobowa rodzina Hages wraca do Anglii.

Po pewnym czasie o czaszce dowiedzieli się ludzie nauki. Zaczęło się wypytwanie Hagesów. Mike milczał jak grób. Rozmowniejsza była Anne. Jednak jej odpowiedzi były bardzo ogólnikowe.

Opowiadała na przykład, że ważąca 5.17 kg czaszka uważana była przez Indian za świętość, że Indianie przydawali jej własności lecznicze, ale i śmiertelności, że czaszka coś symbolizowała w obrzędach religijnych, ale tylko tych uprawianych przez najwyższego kapłana Majów, że wiek czaszki Indianie określali na 3600 lat. I ani słowa więcej.

W 1943 r. czaszka została wystawiona na licytacji. Był to czas, gdy niemieckie pociski "V" równały się ziemi ulice Londynu.

Czaszka nie wywołała większego zainteresowania. Prawda, British Museum chciało ją nabyć, by umieścić obok już posiadanej, ale — czas wojny — starania o zakup nie były zbyt energiczne.

Czaszkę nabył za 340 funtów jakiś handlarz precjozami. Szybko ją jednak komuś odsprzedał za 400 funtów. Tym kimś okazał się współznalca czaszki, przybrany ojciec Anne.

Dziś czaszka znajduje się w jej posiadaniu. Anne chętnie wypożycza ją na wystawy, udostępnia do badań naukowcom, ale pytania o okoliczności zdobycia czaszki, a może jednak jej znalezienia, nadal zbywa milczeniem. Podobno raz tylko odpowiedziała, że we właściwym czasie odkryje i tę tajemnicę.

Ciekawe są wyniki badań czaszek, przeprowadzonych jeszcze przed wojną, a opublikowanych w organie Instytutu Antropologii.

Zgodnie z nimi, obie kryształowe czaszki są do siebie podobne nawet w drobnych detalach. Stąd badacze wyciągają wniosek, że modelem dla obu eksponatów była jedna i ta sama ludzka czaszka. I to czaszka kobiety.

Czaszka znajdująca się w British Museum jest wyrzeźbiona mniej

precyzyjnie, ma nieco grubsze rysy, i stąd wniosek, że jest młodsza od czaszki znalezionej przez Anne.

Trudno bowiem przypuszczać, że rzeźba przewyższa pięknem swój model, zwykle bywa odwrotnie. Czaszka z muzeum wyrzeźbiona jest w jednym kawałku kryształu, natomiast w czasie ze świątyni Majów dolna część jest ruchoma, może być odłączona od części górnej.

Inni badacze odrzucają twierdzenie, że jedna czaszka jest kopią drugiej i wzorem im była czaszka kobiety, ale nikt jeszcze nie postawił, choćby jako tako udokumentowanej tezy o pochodzeniu czaszek i czasie ich sporządzenia.

Jedynie wysunięte zęby i okrągłe oczodoły, które to cechy charakteryzują sztukę dawnych Indian z Meksyku, są dowodem, co prawda niezmiernie kruchym, pochodzenia czaszek, z tej części świata.

Jeśli przyjąć tę hipotezę, to jak długo musiały być rzeźbione?

Ani Majowie, ani późniejsi Aztekowie, którzy zniszczyli sztukę Majów, nie znali tak twardych narzędzi, którymi mogliby obrabiać kryształ.

Powszechnie sądzi się, że obie czaszki zostały obrobione przy użyciu piasku. A na wyrzeźbione w ten sposób czaszki z kawałka kryształu za krótkie jest życie jednego człowieka.

Za azteckim pochodzeniem czaszek — pomimo znalezienia jednej z nich w świątyni Majów — przemawia to, że Aztekowie byli wprost opętani fenomenem śmierci, a czaszka ludzka była u nich symbolem śmierci.

Ponadto kryształ szeroko był stosowany w religijnych obrzędach Azteków, m.in. z kawałków kryształu ich kapłani odczytywali przyszłość.

Te kruche dowody pochodzenia czaszek obalają badania nikłej rysy na zębie czaszki znajdującej w British Museum.

Otóż badacze tej rysy twierdzą, iż powstała ona na skutek użycia piły elektrycznej lub innego twardego narzędzia, obracającego się z wielką szybkością. Pila elektryczna przed setkami albo i tysiącami lat?!

A więc o pochodzeniu kryształowych czaszek nadal niczego się nie wie.

S. K.

Ogrodnictwo w Polsce

Rośliny ozdobne uprawiane są w Polsce w szklarniach o łącznej powierzchni 500 ha i w tunelach foliowych o powierzchni 120 ha. W gospodarstwach państwowych znajduje się 30% powierzchni upraw.

Wartość produkcji uzyskiwanej z tych 620 ha wynosi rocznie w cenach hurtowych 30 mld zł, natomiast w cenach detalicznych dwukrotnie więcej.

Rocznie produkuje się ponad 700 mln kwiatów ciętych, z czego 30 mln sztuk wysła się na eksport.

Kwiatów tych można by produkować znacznie więcej, ale z powodu wysokiego opodatkowania producentom nie opłaca się zimowa produkcja kwiatów. Eksport nie wzrasta, a szklarnie stoją puste.

Targi w Poznaniu

W niedzielę 9 czerwca rozpoczęły się 57 Międzynarodowe Targi Poznańskie. Ekspozycję zorganizowało aż 3,800 firm z 39 państw, z czego 2,100 przedsiębiorstw to firmy zagraniczne.

Niektóre kraje zachodnie, jak Szwajcaria i Włochy, uczestniczą w tych targach już po raz 50.

Impreza ma charakter wielobranżowy, a oprócz umów na handel towarami zawierają też można kontrakty na różne rodzaje usług.

Rezerwy Mózgu

Zwykle twierdzi się, że ludzie starzejąc się tracą na inteligencję. Otóż wieloletnie badania, prowadzone w Instytucie Maxa Plancka w Berlinie przez prof. Paula B. Baltesa, przedmiotem których była grupa ludzi w przedziale wieku 65-85 lat, wykazały, iż także w tym wieku mózg ludzki posiada duże rezerwy sprawności i zdolności uczenia się.

Inteligencja zatem może wzrastać niezależnie od wieku. Wnioski te lekarze wysnuli na podstawie testów, które rozwiązywali poddani badaniom starzy ludzie, a znajdowały się w nich zadania wymagające wyobraźni przestrzennej, myślenia abstrakcyjnego, spostrzegawczości i znajomości pewnych zasad logiki.

Prof. Baltes mówi, że inteligencja — to system poszczególnych zdolności. Część tego systemu stanowi wiedza kulturalna, która rościaga się na treściowe kształtowanie myślenia i wiedzy ogólnej.

Ta część systemu pozostaje nie naruszona nawet w zaawansowanym wieku. Drugą część systemu stanowią: przetwarzanie informacji i samodzielne myślenie.

W tej dziedzinie w starszym wieku występują już braki, które jednak mogą zostać szybko wyrównane przez odpowiednie programy nauczania i ćwiczenia umysłowe.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO	
<i>Nadawane Raz w Tygodniu</i>	
NIEDZIELNE SPOTKANIA	
<i>Nowy Program Radiowy</i>	
Stacja WSBG	1240 AM
<i>Niedziela 10:00-12:00 Rano</i>	
<i>Zofia Boris, Kierownik Programu</i>	
AUDYCJA RELIGIJNA	
OJCÓW SALWATORIANÓW	
Z MERRILLVILLE, IND.	
Stacja W.J.O.B.	1230 AM
<i>Hammond, Ind.</i>	
<i>W Każdą Niedzielę</i>	
<i>Godz. 12 w południe</i>	
WESOLA CHICAGOSKIE FALA	
Stacja WOPA	1490 KC
<i>W Każdą Niedzielę</i>	
<i>1 do 2 Po Pol.</i>	
<i>Józef Zieliński, Dyrektor</i>	
PROGRAM RADIOWY	
JADWIGI I EUGENIUSZA	
ZŁOBIN-RYLSKICH	
Stacja WSBG	1240 KC
<i>W Każdą Niedzielę</i>	
<i>3-3:00 Po Pol.</i>	
RADIO POLONIA	
Stacja WVVX	103.1 FM
<i>W Każdą Niedzielę</i>	
<i>4 Po Południu</i>	
GODZINA RÓŻAŃCOWA	
OJCA JUSTYNA	
<i>W Każdą Niedzielę</i>	
<i>5:30 do 6 Wieczorem</i>	
Stacja WCEV	1450 AM
NIEDZIELA MAGAZYN	
RADIOWY	
<i>Audycja literacko-muzyczna</i>	
<i>Roberta Poprawskiego</i>	
<i>Niedziela o godz. 6 wiecz.</i>	
Stacja WOPA	1490 KC AM
"CZERWONE MAKI"	
Stacja WSBG	1240 AM
<i>W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.</i>	
<i>REF-REN, Właściciel</i>	
30 MINUT Z SOLIDARNOŚCIĄ	
<i>Sobota, 5:00 po pol.</i>	
<i>Stacja radiowa: WBMX 1490 AM</i>	
POLSKA PANORAMA	
<i>Stanisława Łobodziński</i>	
<i>Kierownik</i>	
<i>W Każdą Sobotę</i>	
<i>Od 5:30-6:30 Wiecz.</i>	
Stacja WOPA	1490 KC
GODZINA MIĘDZYNARODOWA	
Stacja WTAQ	1300 KC
<i>Sobota 6:30-8:30 Wiecz.</i>	
<i>JADWIGA I ANTONI</i>	
<i>PIENKOWSCY</i>	
<i>Kierownicy</i>	
<i>Tel. 777-2800</i>	
AUDYCJA RELIGIJNA	
OJCÓW SALWATORIANÓW	
Z MERRILLVILLE, IND.	
Stacja WTAQ	1300 ZM
<i>LaGrange, IL.</i>	
<i>Sobota 6 Wiecz.</i>	
ROBERT LEWANDOWSKI	
WCUI-TV	
<i>Kanał 26</i>	
<i>W Każdą Niedzielę</i>	
<i>5:00 Po Pol. 6 Wiecz.</i>	
INDIANA	
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni	
WLTH	
<i>W Glen Park (Gary), Ind.</i>	
<i>Nadawane w Każdą Niedzielę</i>	
<i>Od 11-12 rano do 12-13 w Południu</i>	
<i>Anonsery:</i>	
CZESŁAW I WŁADYSŁAWA	
KUBIAK	
MILWAUKEE	
"RADIO HELENA"	
<i>Audycja polonijna informacyjno-</i>	
<i>rozrywkowa. WYŁO-540 AM, w</i>	
<i>każdą niedzielę w godzinach 9:00-</i>	
<i>11:00 przed południem. Kierownik</i>	
<i>redaktor programu — Helena Wan-</i>	
<i>tuch. Adres: "Radio Helena" WYŁO,</i>	
<i>P.O. Box 21732, Milwaukee, WI</i>	
<i>53221.</i>	
<i>Tel.: (414) 671-1177</i>	
NEW CASTLE, PA.	
POLISH RADIO HOUR	
<i>Zygmunt i Stephanie</i>	
<i>KUBINSKI</i>	
<i>W Każdą Niedzielę</i>	
<i>10:30 rano do 12 w południe</i>	
Stacja WKST	1280 KL
<i>11 W. Madison Ave.</i>	
<i>New Castle, Pa. 16102</i>	
<i>Tel.: (412) 652-3965</i>	

Miód Spadziowy

Spadź jest to wydalina pluskwiaaków — miodówek, czerwców lub mszyc, osiadających na liściach i gałązkach roślin w postaci kropli słodkiej cieczy. W mieszkających letnich na ulicach miast można zauważyć pod drzewami, najczęściej lipami lub klonami, ślady spadzi.

Świeża spadź zawiera od 82 do 95% wody, znaczne ilości glukozy, fruktozy, sacharozy i innych cukrów, a także aminokwasy. Skład spadzi jest różnicowany w zależności od gatunku owadów, które ją wytworzyły, a także od temperatury.

Pszczół zbierają spadź tylko wtedy, gdy przewyższa ona atrakcyjnością nektar kwiatów. Spadź pojawiająca się od maja do czerwca na drzewach liściastych (np. osika, klon, lipa) daje miodu jasnobrązowe, natomiast letnio-jesienna spadź z drzew iglastych (np. świerk, jodła) jest surowcem dla miodów ciemnych i zielonkawych.

Ten rodzaj miodu spadziowego jest najpopularniejszy w Polsce, chociaż pożytek pojawia się nieregularnie i z różnym nasileniem w poszczególnych latach.

Trądzik Pospolity

Trądzik pospolity jest najczęstszym schorzeniem, rozwijającym się na łojotoku. Występuje głównie u młodzieży. Trądzikowe wykwity zwykle wyprowadzają zaskórniki.

W rozszerzonych ujściach gruczołów łojowych gromadzą się zrogowaciałe warstwy naskórka, które utrudniają wydobywanie się łoju z gruczołów. Wskutek zalegania rozkładającego się łoju oraz rozmnażania się bakterii ropnych powstają krostki i grudki usadowione powierzchownie oraz miękkie guzki wypełnione ropą, znajdujące się głębiej.

Czasem wykwity te ustępują między 20 a 30 rokiem życia, nie pozostawiając śladów. Częściej jednak pozostają brunatno-żółte przebarwienia skóry i blizny. Trądzik musi być leczony wewnątrznie i zewnętrznie, po wystąpieniu objawów należy więc niezwłocznie udać się do dermatologa.

Bardzo ważne jest zachowanie diety: unikanie potraw ostrych i słonych, alkoholu, kakao, czekolady, smalcu wieprzowego, łoju.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Złoty Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumienie i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Mocz na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszt Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia

MÓWIMY PO POLSKU

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Pol.

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
ADAM DĄBEK

Testamenty — \$100
Kupno i sprzedaż domów —
od \$300
Jazda w stanie nietrzeźwym —
od \$400
Pierwsza wizyta bezpłatna
528-9144
227-3268

PIESNI
WYBÓR INNYCH WIERSZY
JANA KOCHANOWSKIEGO
(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

TYLKO \$1.00
NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENIA PROSZĘ KIEROWAĆ:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, IL 60646
(312) 286-0141
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy.

Szansa Zakończenia Kryzysu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wynika, że również ambasada Szwajcarii w Bejrucie wyraziła zgodę na przyjęcie zakładników.

Berri powiedział także, że terroryści mogą wolnie jeszcze jednego zakładnika, Simona Grossmayera (57), z Algonquin, Ill. Grossmayer cierpi na raka płuc. "Jeżeli jego stan zdrowia nie jest dobry, zostanie on wypuszczony dzisiaj lub jutro" — poinformował Berri.

Biały Dom uchylił się od komentarza w sprawie planu Berriego. Rząd ma duże wątpliwości w związku z kilkoma aspektami tej propozycji.

Główną przeszkodą, twierdzi jeden z przedstawicieli rządu, jest to, że Berri wiąże przeniesienie zakładników z wypuszczeniem z więzienia w Izraelu pozostałych 735 zsyłtów. Washington odrzuca jakiegokolwiek połączenie tych spraw.

Z Izraela nadchodzą wiadomości, że rząd premiera Peresa planuje wypuszczenie w najbliższych dniach dalszych 70 Libańczyków. Jednakże zdaniem wielu, uwolnienie wspomnianych Libańczyków. Jednakże zdaje się, że Izrael nie chce aby uwolnienie 70 więźniów sprawiło wrażenie "zapłaty" za wolność Palmera.

W zamian za przekazanie Amerykanów pod opiekę ambasady jednego z państw zachodnich, Berri domaga się wycofania przez Stany Zjednoczone okrętów Szóstej Floty z okolic

wód terytorialnych Libanu oraz przyrzeczenia, że po uwolnieniu zakładników, USA nie podejmą żadnych akcji odwetowych.

Informator w Washingtonie podaje, że rząd Reagana zainteresował się ofertą Berriego, że względu na fakt, iż propozycja ta zapewnia większe bezpieczeństwo zakładnikom i daje więcej czasu dla dalszych negocjacji.

Jednym z jej słabych punktów jest to, że Bejrut jest znany z ataków na placówki dyplomatyczne. Istnieje także możliwość, że zakładnicy będą starali się uciec. "Co zrobi ambasada? Czy będzie od nich strzelać?" — zastanawia się jeden z dyplomatów zachodnich.

Obecnie sytuację utrudnia fakt, że zakładnicy trzymani są w różnych punktach Bejrutu. Nie ma gwarancji, że Berri posiada kontrolę nad bezpieczeństwem wszystkich zakładników. Uważa się, że mała grupa, trzech lub czterech mężczyzn mających powiązania z siłami zbrojnymi USA, jest przetrzymywana oddzielnie.

Ekstremiści mogliby zatrzymać ich jako "gwarancję," że Stany Zjednoczone nie przeprowadzą akcji zbrojnej.

Inna, siedmiuosobowa grupa Amerykanów, którzy zostali porwani wcześniej, przebywa prawdopodobnie w Baalbeck. Pomimo wysiłku Białego Domu, mających na celu ich uwolnienie (niektórzy z nich przebywają w rękach porwawcy ponad 16 miesięcy), znajdują się oni nadal w rękach ekstremistów. Przypuszcza się, że Berri nie ma kontroli nad ich losem.

Na pytanie, czy ma wystarczający wpływ aby uwolnić wszystkich zakładników, Berri powiedział — "Nie, nie wszystkich; tylko tych, którzy znajdują się w rękach Amal." Następnie dodał, że wszyscy porwani z samolotu TWA przebywają w Bejrucie. Pilot porwanego samolotu, Philip Maresca, został odprowadzony przez uzbrojonych zsyłtów do szpitala Uniwersytetu Amerykańskiego na badania lekarskie. Cierpi on na infekcję wywołaną przez insekty.

Czerwony Krzyż poinformował, że stan zdrowia wszystkich zakładników jest zadowalający.

* * *

Z ostatniej chwili: Bejrut. (UPI) — Przedstawiciel zsyłtów, który poprosił o nie ujawnianie jego nazwiska, powiedział, że Francja zaakceptowała ofertę Berriego i zgodziła się na przyjęcie zakładników.

Katastrofa w Miami

Miami (UPI) — Próbną skład kolejki podziemnej uderzył w tył pociągu pasażerskiego linii dalekobieżnej w wyniku czego rany odniosło 13 pasażerów oraz zniszczeniu uległy 4 wagony.

Katastrofa nastąpiła na skutek wadliwej pracy automatycznego układu sterowania.

George Bush Wierzy w Holandię

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wanych w czerwcu ubiegłego roku. Według badań Pentagonu, Związek Sowiecki miał rok temu 378 takich pocisków, a obecnie ich liczba zwiększyła się do 414.

Zanim Bush udał się z Hagi do Brukseli, żołnierze armii belgijskiej rozbroili bombę podłożoną przypuszczalnie przez jakieś ugrupowanie zwalczające NATO.

Po rozmowach z premierem Holandii, Ruudem Lubbersem, G. Bush spotkał się z premierem Belgii, Wilfriedem Martensem. Po przybyciu do stolicy Belgii, wiceprezydent USA nie wydał żadnego oświadczenia.

Wcześniej, na konferencji prasowej w Hadze, G. Bush stwierdził, że holenderska polityka może mieć istotny wpływ na rozmowy rozbrojeniowe w Genewie, ponieważ przybrała pozytywny kierunek, dzięki czemu zachowana zostanie jedność państw należących do NATO.

Zdaniem Busha, NATO "może mieć jeszcze większe znaczenie, jeśli będzie trzymało się ustalonego planu," czyli pierwotnie uzgodnionego projektu instalacji pocisków w państwach należących do tego paktu.

Ważne jest to, że powyższe oświadczenie wiceprezydenta USA jest pierwszą, publiczną wypowiedzią wyrażającą zaufanie do rządu holenderskiego i polityki akceptującej instalację pocisków od czasu, kiedy rok temu premier Holandii i jego rząd określili swoje stanowisko.

Ministrowie holenderscy przyznali, że Związek Sowiecki zwiększył do tej pory swój potencjał militarny, w związku z czym wyrazili zgodę na instalację pocisków w Holandii.

Pociski będą instalowane tak dłu-

List J. Bonner Dotarł Na Zachód

Boston (CST) — Dysydent sowiecki Andrej Sacharow, cierpiący ciągle ataki, które mają oznaczać chorobę Parkinsona, w czasie strajku głodowego w roku ubiegłym — donosi list Jeleny Bonner.

List, którego oryginał zaginął, ale tłumaczenie na jęz. angielski dotarło do Aleksieja Siemionowa, syna p. Boner, został odczytany na konferencji obrony praw człowieka w Otawie.

Siemionow i Tatjana Jankielewicz która przedstawiła list na spotkaniu amerykańskiego oddziału Amnesty International, twierdzą, że jest to pierwsza bezpośrednia informacja o tym co dzieje się w Gorkim po internowaniu tamżw Jeleny Bonner w maju 1984.

W tym czasie Sacharow rozpoczął strajk głodowy chcąc zmusić władze do zwolnienia jego żony, która poważnie cierpi na chorobę serca i oczu. Sacharow domaga się wysłania Jeleny na leczenie za granicą.

Wg. listu Sacharow dnia 7 maja został zabrany siłą do szpitala, gdzie rozpoczęto przymusowe dożywianie. W czasie pierwszego "seansu," polegającego na wtlacaniu pokarmu do organizmu poprzez nos, znakomity fizyk sowiecki dostał ataku. Lekarze powiedzieli Sacharowowi, że ma początki Parkinsona i że wkrótce będzie zupełnie inwalidą.

"Nie zabijemy cie" — przytacza p. Bonner słowa lekarzy — "Po prostu zrobimy z ciebie inwalidę do końca życia."

Sacharow nadal ma słabe symptomy Parkinsona, ale jego żona wierzy, że jest to skutek pierwszego ataku. Sacharow ma trudności z pisaniami i chodzeniem.

Tajfun Irma Uderzył w Wybrzeże Filipin

Manila (ST) — W wybrzeżu Filipin uderzył w środek z siłą 70 mil na godzinę tajfun Irma.

Wraz z tajfunem notowane są w Manili oraz innych miastach ulewne deszcze i powódzie. Najbardziej nizinne obszary stolicy są już pod wodą.

Irma jest już czwartym tajfunem, który uderzył w tym roku w Filipiny.

go, dopóki warunki nie zmieniają się w radykalny sposób.

Niemniej jednak, premier Lubbers zastrzegł w rozmowie z G. Bushem, że Stany Zjednoczone powinny się liczyć z ewentualną niezgodą Holandii, ponieważ taka możliwość "jest politycznie realna."

G. Bush odmówił komentarzy na temat ewentualności, że Związek Sowiecki może zredukować liczbę swoich pocisków rakietowych SS-20.

W czasie wywiadu na konferencji prasowej, Bush poinformował, że trzygodzinna rozmowa z premierem Holandii dotyczyła ponadto rozmów rozbrojeniowych w Genewie, projektu "Star Wars" prez. Reagana i prób zwalczania terroryzmu.

Dwom Milionom Sudańczyków Zagroza Śmierć

Washington (CT) — M. Peter McPherson, dyrektor Międzynarodowej Agencji Rozwoju oświadczył, że z powodu nastawienia władz sudańskich — około dwom milionom ludności przebywającej we wschodnim rejonie Sudanu — grozi śmierć z powodu głodu. Władze sudańskie odmawiają dostarczenia wagonów kolejowych, którymi mogłaby być przetransportowana żywność nadsyłana przez Stany Zjednoczone.

Władze amerykańskie twierdzą, że nadsyłana żywność złożona jest na dworcu kolejowym w miejscowości Kosti. W celu przewiezienia jej do głodującej ludności — potrzeba jest codziennie sześciu wagonów kolejowych.

Chomeini Zmienia Taktykę Walki z Irakiem

Teheran (UPI) — Jeden z przedstawicieli Iranu poinformował, że Chomeini wydał rozkaz irańskim siłom zbrojnym zmieniający całkowicie dotychczasową taktykę walki z Irakiem. Siły irańskie mają teraz stosować taktykę partyzancką i "obronną."

Szef sztabu Irańskiej Rewolucyjnej Strazy Ali Reza Afshar, powiedział, powołując się na słowa Chomeiniego, że zmiana taktyki ofensywnej na defensywną wynika z jego rozkazu.

Od 9 czerwca irańskie ataki przeciwko Irakowi przyjęły formę szybkich i na małą skalę prowadzonych operacji, podczas których Irańczycy czasem zajmowali obszar lub niszczyli kilka irańskich pozycji, zanim powrócą do swoich baz.

Do pięciu tego rodzaju ataków doszło w ostatnim okresie w południowej i centralnej części 780-milowego frontu walki dwóch państw prowadzących wojnę od września 1980 roku.

Największe straty poniósł Iran w silnej ofensywie podjętej w marcu 1982 roku.

Pożar w Disney World

Lake Buena Vista, Fla. (UPI) — Rzecznik "Disney World" podał do wiadomości, że w późnych godzinach popołudniowych w ub. środe stanął w płomieniach ostatni wagon jednoszynowej kolejki napowietrznej. Szybko i sprawnie przeprowadzona akcja ratownicza przy pomocy specjalnych podnośników doprowadziła do zlikwidowania źródła ognia i zapewnienia bezpieczeństwa blisko 200 pasażerom kolejki.

Evakuacja przebiegła nad wyraz sprawnie. Pasażerowie przeszli najpierw na dach nieobjętych ogniem wagonów, a następnie zostali zdjęci stamtąd przez ekipy ratownicze.

Do wypadku doszło w momencie, gdy pociąg opuszczał Epcot Center i zbliżał się do końca swej trasy.

Zaden z pasażerów i ratowników nie odniósł obrażeń. Przyczyną pożaru są obecnie przedmiotem badań zarządu parku.

Zarzuty Amb. Waltersa Wobec ONZ

San Francisco. (CSM) — Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w ONZ, Vernon A. Walters zarzucił ONZ antyamerykańskie uprzedzenia.

W poniedziałek, A. Walters powiedział: "ONZ stało się forum dla państw, potępiających USA. . . ."

Ponadto zaprzeczył on, jakoby administracja prezydenta Reagana była przeciwko ONZ.

"Nikaragua Nie Może Być Podzielona"

Managua, Nikaragua (NYT) — Przywódca rządu Sandinistów zobowiązał się przyznać autonomię Indianom i innym mieszkańcom rejonu wybrzeża atlantyckiego, pomimo braku porozumienia w rozmowach, które odbyły się na ten temat w ubiegłym tygodniu z przedstawicielami koalicji Indian.

Ponadto rząd w Managui oświadczył, że zezwoli Indianom wysiedlonym z rejonów rzeki Coco na powrót do domów.

Przywódca Misurasata, Brooklyn Rivera powiedział, że ostatnia decyzja rządu ma znaczenie propagandowe i nie zaspokozi żądań Indian i innych mniejszości. Obie strony wyrażają zupełnie odmienne opinie na temat zasad autonomii.

W ubiegłym tygodniu 28 przedstawicieli Indian nikaraguańskich łącznie z Riverą spotkało się w Miami, za namową Kościoła mormońskiego, do którego należy wielu tubylców w Nikaragui.

Porwanie Włoskiej Arystokratki

Rzym (UPI) — Uzbrojeni napastnicy dokonali uprowadzenia znanej arystokratki 37-letniej Isabella Guglielmi Grazioli Della Rovere. Porwana należy do jednej z najstarszych rzymskich rodzin.

Dwaj lub trzy porwawcy, którzy dokonali uprowadzenia, uzbrojeni byli w rewolwery oraz pistolet automatyczny. Porwanie nastąpiło w momencie, gdy kobieta podjeżdżała autem do bramy wiodącej do pałacu rodzinnego Montalto Di Castro, położonego w odległości 78 mil na północny zachód od Rzymu.

Porwawcy wyrzucili z auta jadącego z panią Rovere mężczyznę i następnie odjechali z dużą szybkością z porwaną.

Władze policyjne podały, że znalazły w odległości kilku mil od miejsca gdzie nastąpiło porwanie samochód marki Volkswagen Golf. Na tylnym siedzeniu auta znaleziono pistolet automatyczny. Jedne drzwi samochodu były oderwane, przypuszczalnie auto uderzyło w drzewo.

Istnieje możliwość, że porwawcy będą domagali się okupu.

Trwa Strajk Pracowników Hotelu

New York (UPI) — W dalszym ciągu trwają rozmowy negocjacyjne pomiędzy przedstawicielami związków zawodowych pracowników hoteli, a właścicielami 53 hoteli.

Obydwie strony są zdania, że osiągnięcie porozumienia jest już bliskie i wkrótce skończy się, trwający już 26 dni strajk pracowników hoteli.

W strajku bierze udział około 16 tys. pracowników hotelowych.

Raport Amnesty International w Sprawie Timoru

Washington (CSM) — Raport przedstawiony przez Amnesty International stwierdza, że od czasu inwazji Indonezyjskiej na były Timor portugalski tysiące mieszkańców wyspy zostało uwięzionych, poddanych torturom lub zamordowanych.

Jedna trzecia ludności straciła życie podczas inwazji i głodu, który po niej nastąpił.

Obywatele Timoru, którzy poddali się dobrowolnie Indonezyjczykom zostali uwięzieni i pozbawieni życia.

W wyniku spotkania powstała Misurasata. "Będziemy starali się skoordynować działalność wszystkich partyzantów indiańskich na terytorium należącym do Indian. Skoordynujemy naszą działalność polityczną i wysiłki dyplomatyczne" — powiedział Rivera.

Rivera prowadził przez sześć miesięcy rozmowy z Sandinistami, zakończyły się one bez rezultatu w maju. Głównym punktem niezgody były zasady autonomii o jaką walczy Indianie.

Większość przywódców indiańskich i Rivera uważają, że uprawnienia rządu centralnego Sandinistów na terytorium Indian powinny zostać ograniczone. Rząd odrzucił tę propozycję.

W wywiadzie udzielonym z Toronto przez telefon (Rivera przebywa w Kanadzie na zaproszenie szczerpów tamtejszych Indian) przywódca Misurasaty powiedział, że organizacja ta przysięga w ciągu najbliższych miesięcy własną szczegółową propozycję autonomii.

Sandinisci również starają się opracować zasady przyznania autonomii Indianom.

Autonomia ma być proklamowana w dniu 12 października. Oficjalna gazeta rządowa "Barricada" stwierdza, że ten dzień będzie "prawdziwym świętem narodowym".

Prezydent Nikaragui Daniel Ortega Saavedra powiedział członkom nowo utworzonej Komisji d/s Autonomii, że niektóre propozycje przyznania autonomii Indianom nie biorą pod uwagę rzeczywistości. "Nikaragua nie może zostać podzielona" — powiedział Ortega, Jakkolwiek dokładne liczby nie są znane, szacuje się, że zalesiony obszar wybrzeża atlantyckiego zamieszkuje 120 tys. ludzi ras mieszaných. W tym około 70 tys. Indian Miskitos., 15 tys. Indian Sumos, 800 Indian Rama, 25 tys. czarnych Kreolów, 1,200 Garifunas potomków karaibskich niewolników.

Czystka Na Szczeblu Ministerialnym w Chinach

Pekin (CSM) — Chiny poinformowały o postępowej decyzji państwa, w myśl której stanowiska ministrów mają otrzymać młodzi technokraci.

Będą oni kierować kluczowymi ministerstwami, mającymi bezpośredni związek z rozwojem ekonomicznym kraju.

Ponadto rząd Chin uczynił odpowiedzialnym za poziom szkolnictwa wicepremiera tego kraju.

Średnia wieku nowych ministrów jest poniżej 55 roku życia.

Agencja Informacyjna Nowych Chin doniosła, że dziesięciu starych ministrów zostało zastąpionych nowymi, w celu "odmłodzenia" rządu i umieszczenia na najwyższych stanowiskach lepiej wykwalifikowanych osób.

Należy Szybciej Egzekwować Wyroki — Zdaniem Meese'a

Washington (NYT) — Prokurator generalny Edwin Meese zaapelował o przyspieszenie apelacji od najcięższych wyroków, w celu "usunięcia blahych przeszkód" w ich egzekwowaniu.

W wywiadzie, opublikowanym na łamach magazynu prawniczego, America Bar Association Journal wypowiedział się on zarówno za karą śmierci, jak i za przyspieszeniem odwołań od wyroków śmierci, po to, "aby wykonanie wyroku odbyło się na czas".

UWAGA

W związku z przypadającym Dniem Niepodległości "4th of July" w czwartek, wszystkie ogłoszenia handlowe i drobne do wydania weekendowego, w piątek 7 lipca, powinny być oddane do działu ogłoszeniowych JUŻ W PONIEDZIAŁEK, 1 LIPCA, przed 4-tą PO POŁUDNIU. Ogłoszenia wymagające specjalnej technicznej reprodukcji, muszą być dostarczone możliwie wcześniej; ALE NIE PÓŹNIEJ JAK PONIEDZIAŁEK 1 lipca PRZED 2:30 PO POŁUDNIU.

ATTENTION

In conjunction with the fact that Independence Day, 4th of July, falls on Thursday, we are forced to make a deadline for accepting display or classified advertising for the weekend edition, July 7th, ON MONDAY, JULY 1st, BEFORE 4 P.M.

All advertising requiring reproductions must be in no later than MONDAY, JULY 1st, BEFORE 2:30 P.M.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn, brat i wuj nasz, śp.

Zbysław P. Gowin

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go czerwca, 1985 roku, o godzinie 7:00 wieczorem, przeżywszy 32 lata.

Zwłoki będą wystawione w domu pogrzebowym w czwartek od 2 po południu do 9 wieczór.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28-go czerwca, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego Ridge-Ciesla Funeral Home, pnr. 6620 W. Archer Ave., do kościoła św. Daniela Proroka (Msza św. o godzinie 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Joseph i Loretta, rodzice; Andrew (Veronica) i Peter, bracia i bratowa; Andrew Jr. i Jacob, bratanki; Tadeusz (Alice) Proshot, wujostwo; Luise Marszałek, ciocia; oraz dalsza rodzina.

Pogrzebem zajmują się Kenneth i Elizabeth Operzedek —Pogrzebowi
Tel. 586-7900

26, 27



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec mój, śp.

Witold Slizowski

były prezes i członek Eagles Soccer Club

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 26-go czerwca 1985 roku, o godzinie 6-ej nad ranem, przeżywszy 61 lat. Zwłoki można odwiedzać dziś od 3:30 po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28-go czerwca, o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka (Msza św. o 9-ej), a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysława (z domu Racibor), żona; Krystyna, córka; oraz dalsza rodzina w Polsce, i przyjaciele.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski i Syn. Tel. 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, syn mój, brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Eugeniusz Gasowski

(syn śp. Antoniego)

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 26-go czerwca, 1985 roku, o godzinie 1-ej po południu, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 6:30 wieczorem, w piątek od 2-ej po południu do 9:30 wiecz.

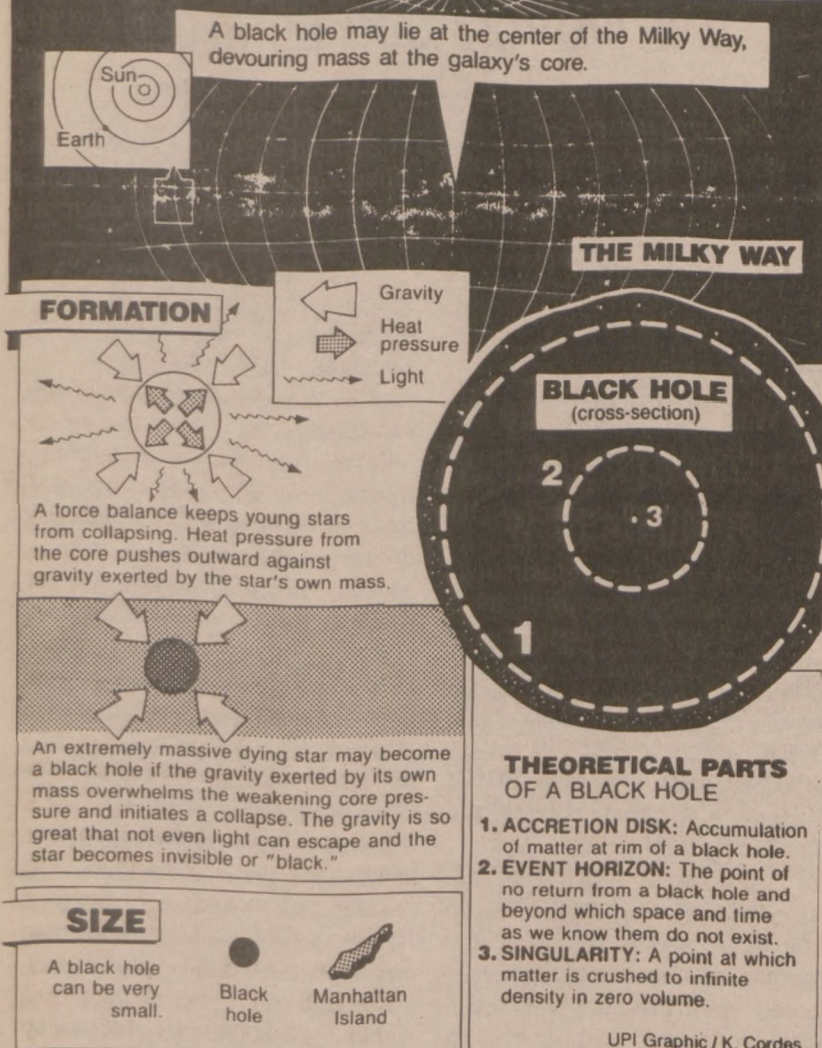
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29-go czerwca, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Konstancji (Msza św. o 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Estelle (z domu Nawrocka), żona; Alicja i Krystyna, córki; Hieronima, matka w Polsce; Janina (Tadeusz) Lasek, siostra i szwagier; Henryk (Bożena) Gasowski, (Jan [Teresa] i Stanisław [Wiesława] Gasowski w Polsce), bracia i bratowie; Janina i Monika Lasek, Daniel Lasek, siostrzeniec i siostrzenice; Mariusz, Arkadiusz, Michał, Wojciech, Tomasz i Joanna Gasowski, bratanki i bratanica; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski i Syn. Tel. 777-6300.

BLACK HOLES



PRZYŁĄDEK CANAVERAL — Jednym z zadań zakończonej misji wahadłowca było odnalezienie w naszej galaktyce ("Drodze Mlecznej") "czarnej dziury". "Czarna dziura" jest to "umarła" gwiazda, której siła grawitacji spowodowała koncentrację materii. Siła grawitacji jest tak silna, że nawet "ucieczka" światła nie jest możliwa. (UPI)

Trwają Zamieszki Między Hindusami i Muzułmanami

New Delhi, Indie (CSM) — Premier Indii Rajiv Gandhi wystąpił delegację przedstawicieli rządu do stanu Gujarat, postawiwszy uprzednio tajmtejszemu szefowi rady ministrów ultimatum, aby podjął niezbędne kroki, mające na celu opanowanie tamtejszych objawów przemocy, w wyniku których zostało zabitych prawie 200 osób.

Indyjska agencja informacyjna, Press Trust oświadczyła w niedzielę, że delegacja ma pomóc lokalnym władzom w ukróceniu walk ulicznych pomiędzy Hindusami a

muzułmanami, które zostały wywołane przez protesty przeciwko polityce rządu, polegającej na rezerwowaniu etatów i miejsc na uczelniach dla niższych kast.

Pomimo wysiłków premiera kolejne trzy osoby zostały zaszyte w murowane na śmierć, podczas niedzielnych potyczek. Czwarta osoba poniosła śmierć podczas robienia bomby we własnym domu, która niespodziewanie eksplodowała. Ośmiu członków rodziny nieuważnego pirotechnika zostało rannych.

W wielu dzielnicach stolicy stanu Achmebad wprowadzono godzinę policyjną oraz częste patrole policyjne.

Propozycja Ustawy Zwalczającej Nadużycia w Pentagonie

Washington (CT) — Izba Reprezentantów zatwierdziła we wtorek propozycję ustawy, która ma ograniczyć nadużycia związane z kontraktami zawieranymi przez Pentagon z różnymi kontrahentami.

W myśl nowej ustawy, wszelkie przejawy nadużyć byłyby karane, w tym również wyrokiem więzienia. Ponadto zapobiegłaby ona nielegalnym praktykom wystawiania wygórowanych rachunków oraz umożliwiałyby dokładniejszą kontrolę wymiany personelu pomiędzy Pentagonem a prywatną firmą.

Spodziewanie Połączenie CCC z ABC

New York (CSM) — Udziałowcy Capital Cities Communications Inc. (CCC) głosowali we wtorek za przyjęciem American Broadcasting Companies (ABC) za \$3.5 miliarda. Natomiast udziałowcy ABC mają się spotkać osobno i odbyć głosowanie nad tą propozycją, połączenia obydwu firm.

Połączenie obydwu firm musi zostać zatwierdzone przez Federal Communications Commission i spodziewane jest na początku 1986 r.

Poszukuje Pracy

SOLIDNA, inteligentna kobieta, lat 50 zaopiekuje się samotną osobą, lub podejmie przy małej rodzinie. Tel.: 777-2255.

Pomoc Domowa

DOCTOR'S FAMILY WANTS LIVE-IN HOUSEKEEPER. Lovely home, own room, TV, phone. Must speak English. Must like children. 831-9501

GOSPODYNIE I NIANKI

z zamieszkaniem lub bez. Duże zarobki jeżeli prowadzicie auto zapłać jest wyższa. Angielski wymagany. Obecnie mamy dużo wolnych miejsc. Dzwonić do Dean. 998-1071

PANI do opieki nad dziećmi. Z zamieszkaniem. Język angielski nie wymagany. 235-2987 od 7 wieczorem.

5 Zwolnionych Polaków

Agencja PAP podała 12 czerwca, że wśród 25 osób wymienionych za 4 szpiegów sowieckich, znajdowało się pięciu Polaków, więzionych w PRL za rzekomą akcję szpiegowską na rzecz USA.

Są to: Jacek Jurzak, Jerzy Pawłowski, Leszek Chróst, Bogdan Walewski i Norbert Adamczek. Ten ostatni odbywał karę 15 lat więzienia, pozostali 25 lat więzienia. Agencja podała, że natychmiast po zwolnieniu, Pawłowski wyraził chęć powrotu do PRL, gdzie będzie ułaskawiony.

Władze RFN oświadczyły, że wśród wymienionych więźniów znajdowało się 6 Polaków, nie podały jednak nazwisk.

Pisarze Związkowi

Poinformowano, że nowy Związek Literatów Polskich liczy obecnie 726 członków, z których 120 nie należało do poprzedniego.

W starym związku było ponad 2 tys. członków. Większość liczących się pisarzy nadal bojkotuje nowy związek.

Praca żeńska

KOSMETYCZKA

Potrzebna do ekskluzywnego salonu w Austin, Texas. Tylko pierwszorzędna siła fachowa z doświadczeniem. Bardzo dobre warunki pracy i wynagrodzenie. Pomożemy w załatwieniu formalności i mieszkaniu. Pisać lub tel.

-1-512-345-2626 — wiecz. P.O. Box 9486, Austin, Texas 78766

POTRZEBNA bartenderka, dobra zapłata. 478-4744.

\$300 A WEEK
Live-in nurse's aide. Free room and board and all household privileges. Must be active, mature with good skills. Must speak English and be able to drive.
CALL AFTER 1 P.M.
545-5781 736-6259

Woman Wanted For LIGHT SEWING
Must Speak Some English
4447 W. Cortland St.
Hours 8 A.M. to 4 P.M.
Monday Through Friday

POTRZEBNA kobieta do pracy za barem, dzwonić od 12-3. 622-3379, po 3-jej. 889-8991.

EXPERIENCED waitress wanted. Must speak English. 5204 N. Clark. 769-1250.

AVON
Nobody Can Sell Avon Better Than You!
Sell Avon & Earn Good \$\$\$
Ideal for Students and Housewives
Meet Nice People
Call Irene 668-2540

Praca

POTRZEBNE OSOBY DO SPRZĄTANIA BUDYNKÓW
Okolice Chicago Heights
Zgłoszenia osobiste
KIMCO CORP.
3150 N. SAWYER

CZYSZCZENIE PODŁÓG FLORYDA

Potrzebne od zaraz doświadczone osoby na nacną zmianę do grupowego sprzątnia. Dobra zapłata na start. Pelen etat.
(305) 735-6123 Fort Lauderdale

Factory
The equipment manufacturing division of National Can Corporation, located in Elk Grove Village, is seeking experienced and highly skilled candidates for the following immediate openings:

O.D./I.D. GRINDER
Opportunities in the D&I Department. You will do your own set-ups to repair, rework or make new components, working from blueprints, sketches, specifications and written or verbal instructions. Requires at least 4 years experience on multiple O.D./I.D. type grinding equipment; must work to close tolerances. Proven ability to work under minimum supervision is required; must possess your own tools.

PARTS INSPECTOR
2nd shift opportunity. Requires at least 3 years experience using all types of precision gauges and linear and angular measuring instruments. Must have proven ability to read and interpret blueprints.
We offer excellent starting rates, company paid hospitalization, medical, vision and dental insurance, savings plan and more. To arrange an interview call: 10 A.M.-1 P.M.

595-4190
Manager Industrial Relations
NATIONAL CAN CORPORATION
2500 Lively Blvd.
Elk Grove Village, IL 60007
(1/2 mile west of Rt. 83 off of Devon)
Equal Opportunity Employer M/F

Praca

MAN AND WOMAN
Middle-age, for packing articles and miscellaneous duties.
ADCO DISPLAY CO.
713 N. Wells Street
943-5084

DOŚWIADCZONY NARZĘDZIOWIEC I FORMIARZ
(Experienced Tool & Die Maker)
Do naprawy form do wytłaczarek, konstrukcja maszyn i przyrządów obrotowych i urządzeń. (Make jigs and fixtures). Wolimy osobę mówiącą trochę po angielsku. Musi mieć własne narzędzia. Proszę telefonować w języku angielskim od poniedziałku do piątku, od 9 rano do 3 pld.
762-8100

FOTOMAT CORPORATION
Positions Available
To work the P.M. shift at our store located at 3817 N. Milwaukee (Milwaukee — Belmont). The hours are 3 p.m.—8 p.m.—weekdays, 9 a.m.—4 p.m. every other Saturday and Sunday. Must be able to speak very good English and very good Polish. Must be 18 years or older and have telephone.
Apply at following locations:
3817 N. Milwaukee
3350 N. Broadway
3100 N. Central or 4744 N. Central

CLEANING PERSON
For Women's Health Club
IN SKOKIE 6-7 DAYS PER WEEK
2-3 hours a day, \$4/hour. Must be fluent in English.
674-5596

WANTED COUPLE
to maintain apartment building. Salary plus apartment. Call in English for appointment.
477-7200
Ask for Carline

OSOBA DO SPRZĄTANIA
Na 5 dni w tygodniu, pół etatu (20-25 godzin tygodniowo). Trochę angielskiego pomocne.
Dzwonić po umówienie:
DOUGLAS TV & APPLIANCES
281-7600

TAILOR OR SEAMSTRESS WANTED
Full time, must speak some English. Ask for Michael 787-3535

TAILOR MEN'S CLOTHING
Steady work. No evenings. Experienced in USA necessary. Apply in person.
LAUTER
170 W. WASHINGTON

ATTENTION!
YOUNG MEN AND WOMEN
Office Help, Management Trainees, Sales Department—SUMMER JOBS AVAILABLE. Can earn part time \$7 Per hour; Full time \$360 a Week
MR. ADAMS • 449-1920

Praca Męska

Package Liquor Store
ASSISTANT MANAGER
With good retail store experience. Full time job. Must speak English. CALL FRED AFTER 3:00 P.M.
725-4151

POTRZEBNY SILNY, PRACOWITY MĘŻCZYZNA
Do robót cementowych. Praca u kontraktora. Musi mówić trochę po angielsku. Telefonując proszę mówić po angielsku.
767-5987

PILNA przyjmę malarza samochodowego z doświadczeniem i znajomością robienia "bond".
Tel.: 622-1271

MECHANIK SAMOCHODOWY
Tylko z doświadczeniem w Ameryce. Północnozachodnie przedmieście.
965-8877

TUCKPOINTER wanted. Tel. 539-9644.

SHEET METAL WORKER WANTED
Must be expert in all aspects of Sheet Metal Work, inside and outside.
235-7721

GRINDER HAND

Large internal - external capacity. Must make own set-ups. Minimum 10 years experience. Top wages and benefits. Must speak English. Apply in person—weekdays.
6930 W. 62nd Street

SPRZĄTANIE (JANITORIAL)
3 noce w tygodniu.
Okolice Glenview
Jerry 394-0081

Domy

BURBANK
Przez Właściciela
w dobrej, pięknej dzielnicy. 3 sypialniowy, murowany bi-level. 2 autowy ekstra duży przybudowany garaż. 1 1/2 łazienki, 7 plus 1 pokoi. Czysty. Narożna parcela, dużo dodatków. W 80-ce.
599-7995

PRZEZ WŁAŚCICIELA DIVERSEY-CENTRAL
Nieskazitelny, 2 apartamentowy, murowany dom. 6 pokoi na pierwszym plus kryta weranda, drugie piętro, 5 pokoi plus kryta weranda. Pełny, wykończony basen. Oddzielne systemy ogrzewania — gorącą wodą. Garaż na 2 1/2 auta. Blisko szkół i sklepów — \$112,000. 889-1072 — w jęz. polskim 237-4165 — w jęz. ang.

HOUSE FOR SALE BY OWNER
3122 E. LAKE SHORE DRIVE
WONDER LAKE, IL
Open house Sunday, June 23, 1-6 pm
2 bedrooms, 2 car garage, fireplace in family room, large corner lot, private lake. \$60,000.
Information or directions:
455-4265 or (815) 653-6911

Roselle, Przez Właściciela 10-Letni
Budowany na zamówienie. Wielopokojowy. 3 sypialnie. 2 1/4 łazienki. Centralne ogrzewanie. 2 tarasy wychodzące z jadalni. Wykończony pokój rodzinny. Przybudowany garaż na 2 1/2 auta z elektrycznym otwieraczem. 1/2 akrowa parcela. Pieszy dystans do kolei i sklepów.
Tel. 529-3339 w j. ang.

POLUDNIOWY-ZACHOD Karlov-63rd
2 sypialniowy, nowszy, murowany. Musi być sprzedany, natychmiastowe objęcie. Niska 60-ka.
Kilbourn—Blisko Armitage
Jak nowy, 3 sypialniowy ranch, garaż, ładnie utrzymany, \$52,500.
NORTHGATE • 774-3800

ARLINGTON HEIGHTS
1025 W. HAVEN

4-letni Colonial. Przyłączony garaż na 2 auta. Duża główna sypialnia plus 3 duże sypialnie. Duża kuchnia z "Bay" oknem. 2 1/2 łazienki.
Przez Właściciela \$183,500
577-0520 lub 593-2345

Do Wynajęcia

BLISKO JEZIORA
MIESZKANIA DLA EMERYTÓW
Taniej, gdyż są wspomagane przez rząd. 1 sypialniowe "studio apt." — ogrzewane. Nowsze urządzenia, pralnia na miejscu. Dogodna komunikacja.
Tel.: MGR. 728-4777

DO WYNAJĘCIA, 3 pokoje w nowo wykończonym basemencie, używalności płaci właściciel. \$280 plus depozyt. 685-6607.

4 POKOJE z 2 sypialniami, świeżo odnowione. Okolice Irving Pk. — Cicero \$350 miesięcznie, bez ogrzewania. Dzwonić 283-4145.

UMEBLOWANE MIESZKANIA
1 1/2-3 1/2, używalność kuchni. Łazienka. 2500 N.-3200W. Czysty cichy budynek. Wszystkie użyteczności zapłacone.
252-9613

PRZYJMĘ pana na wspólne mieszkanie. 235-6020.

DUŻE mieszkanie z 2-ma sypialniami, odnowione, ogrzewa lokator. Narragansett-Berteau. Bez zwierząt. \$350 plus depozyt. Tel.: 452-9680.

4 POKOJOWE mieszkanie od zaraz. 384-8549

MONTROSE-Milwaukee. 4 rooms. 735-1269.

3 1/2 ROOMS, at 4249 N. Kedvale. Car-rich.

SYPIALNIA do wynajęcia dla pani z używalnością całego mieszkania. Okolice Jefferson Park. 283-1069

JACKOWO
Czwórka do wynajęcia, 2 sypialnie na 2-gim piętrze, ochładzane, dla małżeństwa starszego bez zwierząt. Orzad do pięknego basenu świeżo odnowionego, 3 kobiety do wspólnego zamieszkania.
278-0096 Do Południa

Garage Sale

WIELORODZINNA WYPRZEDAŻ GARAŻOWA
piątek, sobota, niedziela, 28, 29, 30 czerwca, 9-4
9052 N. CLIFTON, NILES
(Okolice Golf Mill Shopping Center)
Bardzo dużo odzieży, rzeczy gospodarstwa domowego, meble, łożko King size, w bardzo dobrym stanie i wiele innych.

Wycieczki

10 OSOBOWA Wycieczka do Indiana 6/29. Tylko \$20. 227-1217.

6-30, 10 OSOBOWA wycieczka nad Fox Lake. Tylko \$20. 227-1217.

7/4, 4 DNIOWA wycieczka po Wisconsin. Miejsce i cena do uzgodnienia. 227-1217.

Lekcje

LEKCJE JĘZYKA ANGIELSKIEGO
Od 1 Lipca do 21 Września
SCHOOL FOR AMERICAN ENGLISH
320 N. Michigan
281-7496

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

AUTO

Z POWODU wyjazdu sprzedam '80 rocznik VW Rabbit, \$1600. Tel.: 637-3369.

'80 CHEVY Citation, 2 drzwiowy, 4 cylindry, automatyczna transmisja, "full power," ochładzany, AM-FM, niski młaz — \$2,750. Pytać o Michała: 251-5300. Wilmette, IL.

'79 HONDA, 2 drzwiowy, standard transmisja, czysty, \$1,975. Pytać o Majka: 251-5300. Wilmette, IL.

'79 AUDI 5000, 4 drzwiowy, standard transmisja — \$2,875. Michael, 251-5300. Wilmette, IL.

'73 MERCEDES 280 C, 2 drzwiowy, "hard top," automatyczna transmisja, "power," ochładzany, FM, czysty — \$2,850, p. Michał: 251-5300. Wilmette, IL.

'77 PACER. \$550. Tel.: 252-0037.

'74 OPEL Manta. Na biegi. \$400. 278-4097.

Poszukuje Garażu

POSZUKUJE murowany garaż do wynajęcia. Tel.: 772-9485.

MEBLE

SPRZEDAM meble do pokoju frontowego — mało używane. Tel.: 298-1567 po 5-ej.

Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI maxi-vanem. 625-2248.

Usługi

USŁUGI kosmetyczne 763-6044.

SOLIDNIE niedrogo, malowanie aut i naprawa karoserii materiałami najwyższej jakości, firmy Ditzler. 283-3763.

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6682.

MALARZ z Polski wykonuje prace remontowo-malarskie, tania i solidnie. 484-7456.

HYDRAULIK wykonuje wszystkie roboty szybko i solidnie. 283-6010.

WYKONUJE remonty wewnątrz, zewnętrz oraz maluje i tapetuje. 286-0864 — wieczorem.

Listy osobiste bądź pisma urzędowe do wszelkich instytucji oraz innych odbiorców, tłumacz lub komponuję według Twych ścisłych wskazań, w jasnej, zwiezłej i stylistycznie nienaganną angielszczyźnie.
Przystępnie
262-4365 do 8 wiecz.

Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek, kuchenek. Gwarancja. 272-2935.

NAPRAWA lodówek, "air conditioners" — wszystkie rodzaje. 637-5425.

NAPRAWA i sprzedaż używanych lodówek i klimatyzatorów. Tania. 278-3411.

Naprawa TV

TV, VCR szybko i tania naprawa z gwarancją. Inżynier Rodecki. 278-1500.

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w naszym mieszkaniu. Bezpłatna wycena. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

Malowanie

MALOWANIE — solidnie 725-2918 — po 7 wieczorem.

Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBK
Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem — 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

Crafts Now



7374
JIFFY-CROCHET of two strands synthetic worsted used together. The pattern stitch is very good-looking, very easy. Wonderfully warm, a real energy-saver. Pattern 7374: Sizes 36-46 included. \$3.00 for each pattern. Add 65¢ each pattern for postage and handling. Send to:
Alice Brooks Crafts, 263 Reader Mail

Polish Daily Zgoda

52-12 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog — 150 plus designs. \$2 + 50¢ p & h. Books \$2.50 + 50¢ each p & h. 135-Dolls & Clothes On Parade 128-Envelope Patchwork Quilts 122-Stuff 'n' Puff Dolls 113-Complete Gift Book

Alice Brooks CRAFTS

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Ciąża Głównym Powodem Porzucania Szkoły

Opublikowano ostatnio wyniki badań przeprowadzonych przez koalicję organizacji kościelnych oraz przedstawicieli agencji stanowych opiekujących się młodzieżą. Dotyczą one spraw związanych z przerywaniem nauki szkolnej przez młodzież i mają za zadanie sprawdzić, jakie są powody porzucenia szkoły.

Okazało się, że najistotniejszym powodem dla którego rezygnują z ukończenia szkoły średniej dziewczęta, jest ciąża. Przynajmniej 40% dziewcząt, które przerwały naukę, zrobiły to dlatego, że były w ciąży.

Organizacja podsumowująca wyniki swego raportu sugeruje szereg przedsięwzięć mogących zaradzić temu zjawisku. Sugeruje między innymi, aby w szkołach średnich wprowadzono specjalne programy uświadamiające, a nawet kursy świadomego macierzyństwa, tym samym pomagając młodym dziewczętom w uniknięciu przedwczesnej ciąży.

Dodatkowo raport sugeruje, aby w szkołach średnich prowadzić specjalne centra opieki nad dziećmi, pomagając tym samym młodym matkom w ukończeniu szkoły. Centra te opiekowałyby się dziećmi w godzinach w których młoda matka uczęszczałaby na zajęcia szkolne.

Badania objęły prywatne i publiczne szkoły średnie na terenie stanu Illinois. Okazało się, że jedna trzecia szkół średnich narusza istniejące przepisy federalne, albowiem nie zachęca ciężarnych uczennic do pozostania w szkole.

Badania przeprowadzone dzięki dotacji przyznanej przez Stany Wy-

dział Zdrowia Publicznego, stwierdzają, że brak troski o będące w ciąży uczennice — zwiększa szanse na porzucenie przez nie szkoły.

Z danych przekazanych przez Chicago Radę Szkolną wynika, że higienistki szkolne zanotowały w okresie od września ub. roku do maja br. 2,937 wypadków zajścia uczennic w ciąży. Na ogólną liczbę 10,468 niemowląt urodzonych w roku 1983 przez matki w wieku poniżej 20 lat, 328 urodzonych zostało przez dziewczyny nie mające jeszcze 14 lat.

Problem polegający na powiązaniu zajścia uczennic w ciąży — ze zjawiskiem przedwczesnego porzucenia nauki, jest — jak twierdzą władze — stosunkowo najłatwiejszy do uchwycenia i zanotowania.

Co najmniej 50 proc. objętych sondażem szkół, poinformowało, że prowadzi specjalne programy doradcze dla przyszłych matek. Należy podkreślić, że w szkołach katolickich prowadzi się więcej tego rodzaju programów — niż w jakichkolwiek innych szkołach parafialnych prowadzonych przez kościoły innych wyznań.

Programy uświadamiające prowadzone są w 80 proc. objętych badaniami szkół. W 29 proc. szkół publicznych, programy tego typu nie zawierają jednakże informacji na temat kontroli urodzin.

Niezależnie od wprowadzenia w życie programów uświadamiających oraz zapewnienia specjalnych warunków matkom-uczennicom, omawiany raport zaleca także informowanie przez szkoły władz o liczbie uczennic będących w ciąży oraz istniejących dla nich programów.



ATLIT, IZRAEL. — Izraelska flaga na wieży strażniczej więzienia Atlit. W więzieniu tym przebywają Libańczycy. Ich uwolnienia domagają się terroryści, którzy porwali samolot TWA i przetrzymują 40 amerykańskich zakładników. (UPI)

Nie Będzie Wybieralnej Rady Szkolnej w Chicago

Kilka dni temu pisaliśmy o propozycji sen. Howarda Carrola, dotyczącej decentralizacji szkół stanowych. Projekt ten został poparty przez Senat stanowy, ale znalazł się w ogniu krytyki podczas ostatniej sesji Izby. We wtorek sprawa została rozstrzygnięta negatywnie, jeśli chodzi o wybieralną Radę Szkolną.

Marszałek Izby Michael Madigan (D.-Chicago) ostro zaoponował przeciwko utworzeniu wybieralnej Rady Szkolnej. Izba uczyniła we wtorek to samo. Marszałek przedstawił swój własny projekt, w myśl którego Rada Szkolna Chicago ma być utworzona poprzez mianowanie jej członków, tak jak do tej pory.

Sprawa wybieralnej rady szkolnej ostatecznie upadła pod ciężarem zarzutów ze strony przeciwników w Legislaturze, wpływowych grup reprezentujących szkoły i w równym stopniu — ze względu na obawę polityków, że zasada ta może stać się powodem obrazy dla rosnącej w sile grupy głosujących, tj. Latynosów.

Na początku tego roku gorątkowo zabiegano o wybieralność rady szkolnej. Mieszkańcy Chicago doświadczyli trochę wcześniej długiego strajku nauczycieli i byli świadkami kontrowersyjnego wystąpienia superintendenta Ruth Love. Sprawa nabrała rozpędu w ciągu ostatniego miesiąca, kiedy Izba

przegłosowała trzy ustawy na rzecz utworzenia wybieralnej rady, a Senat przegłosował dwie. Tymczasem, im bliżej było do sesji Legislatury, ustawodawcy zaczęli wygłaszać poglądy o politycznym ryzyku towarzyszącym ustawie.

Madigan należał do stałych oponentów tego projektu, co stwierdził w poniedziałek. Podobnie, jak on, inni przeciwnicy oświadczyli, że wybieralna rada może tylko pogłębić politycznie podziały istniejące w Chicago, a nic dobrego nie przyniesie szkolnictwu. Wielu przeciwników twierdzi, że następstwem wyborów do centralnej rady szkolnej mogłyby być ostre zatargi w Radzie Miejskiej Chicago, a w konsekwencji — zmniejszenie liczby reprezentantów mniejszości etnicznych.

W gruncie rzeczy stanowisko Madigana oznacza wielkie zwycięstwo mayora Washingtona, który w przypadku wybieralnej rady, byłby pozbawiony w pewnym stopniu swojej władzy. Do tej pory Rada składa się z członków mianowanych przez mayora.

Mimo, że najbardziej zacięty przeciwnik mayora Washingtona, przywódca większości w Radzie Miejskiej Edward Vrdolyak, jest zwolennikiem wybieralności rady szkolnej, ale — chcąc być w zgodzie z nastawieniem opinii publicznej — nie nalegał na przeforsowanie ustawy.

I w ten sposób prawie żaden z wpływowych ustawodawców, czy przedstawicieli organizacji szkolnych nie stanął po stronie ustawy na tyle zdecydowanie, by została ona przegłosowana pozytywnie. W zasadzie był to główny powód upadku projektu.

Dugan Pozbawiony Prawa Zwolnienia Za Kaucją

W środę sędzia sądu okręgowego powiatu LaSalle, Alexander Bowe wydał decyzję, że Brian Dugan będzie trzymany w areszcie bez prawa zwolnienia za kaucją.

Jak już informowano, 28-letni B. Dugan jest podejrzany o porwanie i zamordowanie 8-letniej Melissy Ackerman.

Melissa została porwana sprzed domu swych rodziców, w miejscowości Samonauk, Ill., przez nieznanego sprawcę.

Podczas śródogodowego, krótkiego przesłuchania sala sądowa wypełniona była "po brzegi" publicznością, żądną sensacji.

Zastępca advokata z urzędu, wyznaczony dla Dugana, Melvin Hoffman narzekał później na "cyrkową atmosferę" przesłuchania sądowego i skarżył się, iż odmówiono mu spotkania z oskarżonym.

Sędzia Bower wyznaczył adwokata z urzędu dla Dugana. Obronca Dugana ma być George Mueller ale sędzia wyraźnie podkreślił, że Mueller "we własnej osobie", a nie "ktos z jego biura adwokackiego".

Decyzja sędziego wywołała natychmiast rozliczne kontrowersje, ponieważ Mueller przebywa na wakacjach w RFN, a jego zastępcy Hoffmanowi odmówiono widzenia się z Duganem.

Zbieg z Więzienia Aresztowany w Oak Lawn

Władze policyjne poinformowały, że aresztowały w niedzielę wieczorem, na przedmieściu Oak Lawn Richarda Smitha, który uciekł przed tygodniem z oddziału więziennego szpitala powiatowego.

W momencie aresztowania Smith spał w skradzionym samochodzie. W kieszeni miał rewolwer.

HUD Żąda Od Miasta Zwrotu 422,000 Dolarów

Dotacji Federalnych Za Rok 1983 i 1984

Federalny Departament Housing and Urban Development (HUD) wydał zarządzenie, aby Chicago zwróciło ponad 422 tys. dol., pochodzących z dotacji federalnych ponieważ suma ta została przydzielona tym agencjom miejskim, które nie miały prawa otrzymać pieniędzy.

Zarządzenie HUD'u natychmiast zostało wykorzystane przez administrację mayora Washingtona jako "dowód" na to, że zajęła ona właśnie stanowisko w sprawie podziału nowych dotacji federalnych, wynoszących \$126.7 mln.

W poniedziałek władze miejskie otrzymały list z HUD'u, w którym dyrektor miejscowego biura tego departamentu poinformował, że siedem urzędów Chicago otrzymało pieniądze, z tytułu dotacji federalnych, chociaż nie odpowiadało kryteriom HUD'u.

Urzędy te otrzymały dotacje federalne w roku 1983 i 1984.

W liście swym HUD wymieniał nazwy agencji miejskich, którym dotacje nie należały się. Są to: Belmont/Central Chamber of Commerce; Beverly Area Planning Association; 87th/Stony Island Chamber of Commerce; 95th Street/Beverly Hills Business Association; North and Austin Merchants Association; Portage Park Chamber of Commerce i Jefferson Park Chamber of Commerce.

HUD uzasadnił swą decyzję tym, że w/w agencje nie służą mieszkańcom należącym do grupy o niskich lub średnich zarobkach, ani też nie zajmują się dzielnicami bardzo biednymi i zniszczonymi.

Mayor Washington powiedział, że aktualny podział dotacji federalnych,

dokonany przez "blok większości" Rady Miejskiej jest niewłaściwy, bo pieniądze te przeznaczone dla dzielnic w których mieszka klasa średnia.

Cztery agencje miejskie, spośród wymienionych przez HUD, są również wytypowane w najnowszym planie wydatków dotacji federalnych sporządzonym przez aldermanów z "bloku większości".

Pozostałe dwie agencje zostały zamieszczone w planie wydatków mayora Washingtona, ale dyrektor d/s rozwoju miasta, Robert Mier powiedział, że zamierza je zakwestionować.

Mier oświadczył także, że decyzja HUD'u świadczy o zamiarze odrzucenia planu wydatków "bloku większości", dotyczącego wydatkowania \$1.3 mln na remont ulic, "pamiętających" czasy Wielkiej Depresji.

Zdaniem Miera ponad \$2 mln, przeznaczonych przez aldermanów na realizację ich projektów zostanie anulowane, ponieważ nie spełniają kryteriów władz federalnych.

Rzecznik ald. Edward Burke (14 warda), przewodniczącego Komitetu Finansowego oznajmił, iż miasto w dalszym ciągu powinno domagać się dotacji federalnych na realizację projektu aldermanów, z "bloku większości", pomimo ostatniej decyzji HUD'u.

Siedmiu przywódców organizacji religijnych zwróciło się z apelem do Rady Miejskiej, aby przyjęła plan podziału dotacji federalnych, proponowany przez mayora. Przywódcy ci, wyrazili swoje przekonanie, że mayor wybrał właściwe agencje, którym należy udzielić pomocy finansowej.

Płatny Morderca Zeznał, Że Nikogo Nie Zamordował

Gwałciiciel nonszalancko wyjaśnił podwójnej ławie przysięgłych, że zarabiał na życie porywając na zlecenie, handlując narkotykami, bijąc lub nawet mordując wrogów swojego zleceniodawcy — handlarza narkotykami.

Darryl Moore (31) występuje jako świadek prokuratury stanowej opisał świat handlarzy narkotyków i domy, w których narkomani wstrzykują sobie heroinę. Zeznania Moore'a wykorzystane są w procesie przeciwko Charlesowi Ashley'owi, 67-letniemu handlarzowi narkotyków, oskarżonemu o zlecenie zamordowania domniemanego informatora policji.

Do Ashleya należał dom pod numerem 814 E. przy 65 Ulicy, w którym narkomani kupowali, a następnie używali na miejscu kokainę i heroinę.

Moore zeznał, że dnia 15 czerwca 1984 roku Ashley kazał mu zamordować Carla Gibsona (38). Ciało Gibsona znaleziono przy autostradzie Skyway w tydzień później. Moore twierdzi, że Ashley odmówił mu zapłaty za "usługę" 5 tys. dol. wobec tego przekazał on "zlecenie" Henry'emu Grifinowi, który z kolei zlecił zamordowanie Gibsona Jamesowi Allenowi.

Allen został warunkowo zwolniony z więzienia, gdzie odsiadywał wyrok 100 do 200 lat więzienia za zabójstwo detektywa policyjnego.

Przesłuchanie odbyło się przed dwoma składami ławy przysięgłych. Ashley zdecydował się na "podwójną" rozprawę z udziałem sędziego sądu kryminalnego, Earla Strayhorna. Na pytanie prokuratora Larry'ego Victorsona jaki jest jego zawód, Moore odpowiedział — "handlarz narkotyków, płatny morderca".

Następnie zeznał, że w ostatnich tygodniach on sam i Allen pracowali jako "porywacze handlarzy narkotyków", aby uzyskać okup.

Ashley zatrudnił Moore'a i Gibsona w celu zamordowania własnego brata, którego miejsca pobytu płatni mordercy nie mogli jednak ustalić. Moore zeznał także, że w roku 1980 Ashley zapłacił mu 2 tysiące dol. za zamordowanie prostytutki. Za tę zbrodnię Moore nie został skazany, sprawę umorzono. Ponadto Moore przyznał się, że był poprzednio skazany za gwałt i dwa napady z bronią w ręku.

W lipcu zeszłego roku Moore przebywając w areszcie śledczym w oczekiwaniu na rozprawę zaaoferował, że przekaze informacje na temat morderstwa Gibsona. W zamian za to, prokuratura wycofała oskarżenie przeciwko niemu.

Jakkolwiek Moore przyznał się, że jest płatnym mordercą, zeznał później, że nie pozbawił jeszcze nikogo życia.

McCormick Place Potrzebuje \$60 Mln Na Ukończenie Rozbudowy

Zarząd rozbudowy McCormick Place oświadczył, że na realizację tego projektu potrzeba będzie dodatkowych pięciu milionów dolarów, w związku z czym całkowita podwyżka kosztów rozbudowy miałyby wynieść już 60 mln dol., a nie jak dotychczas przewidywano 55 mln dol.

Zastępca głównego kierownika budowy F. R. "Rick" Duran powiedział, że konieczność podwyżki kosztów projektu wynika z ciągu ostatnich 10 dni i wiąże się ona z "bardzo dokładnymi obliczeniami", których ostatnio dokonano.

Zarząd rozbudowy McCormick Place zwrócił się z prośbą do Legislatury Stanowej o zatwierdzenie następnej emisji obligacji, których sprzedaż umożliwiłaby zdobycie dodatkowych 60 mln dol. Jak do tej pory wypuszczono już obligacje wartości 252 mln dol., bo tyle miała początkowo wynosić realizacja projektu rozbudowy.

Duran oświadczył ponadto, że eksperci finansowi przedsięwzięcia zdecydowali o potrzebie dodania 5 mln ponieważ spodziewają się dodatkowych dochodów z nowego parkingu oraz innych obiektów, które

wkrótce zostaną oddane do użytku. Duran dodał, że "powiedziano im (zarządowi rozbudowy), aby nie liczyli na ten rodzaj dochodów... w związku z czym podwyższyli dodatkowe fundusze tylko nieznacznie."

Rada projektu rozbudowy nie podała do wiadomości publicznej podwyżki kosztów realizacji przedsięwzięcia ale jej delegacja, wysłana do Springfield po pomoc finansową, ma wyjaśnić prawodawcom potrzebę podwyżki funduszy.

Przedstawiciele McCormick Place będą chcieli przekonać ustawodawców, że dodatkowe 60 mln dol. jest koniecznością i musi być zatwierdzone natychmiast.

Przedstawiciele mniejszości w Izbie Stanowej, Lee A. Daniels ostrzegł jednak, aby decyzje w tej sprawie odłożyć do sesji jesiennej oraz podkreślił konieczność dokładnego rozpatrzenia projektu i przyczyn wzrostu jego kosztów.

Przedstawiciele Rady d/s rozbudowy McCormick Place stwierdzili, że takie odraczanie decyzji może spowodować, iż projekt nie zostanie ukończony w terminie, tj. przed 15 maja 1986 r., czyli przed rozpoczęciem się wystawy handlowej.

Eksmitowano Dziesięć Rodzin — Domy Zrównano z Ziemią

Alice Witvoet mieszkała przez 60 lat w domu, położonym niedaleko miasteczka Lynwood. Jej posiadłość liczyła sobie 38 akrów. Alice nie będzie już miała swego domu, kiedy powróci z podróży do Kanady. W domu tym wychowało się 11 dzieci Alice i jej dziewięcioro wnucząt. Inni członkowie rodziny pobudowali na jej terenie małe domki.

Rodzina Witvoetów i dziewięć

Po Raz Czwarty Padł Ofiarą Pobicia

Szef miasteczka Durand, Ill., został w poniedziałek po raz czwarty pobity i obrabowany, kiedy odbywał patrol w tej miejscowości, liczącej zaledwie 1,200 mieszkańców.

Szef policji, Roger Summers, lat 32, został zabrany do szpitala i stan jego oceniany jest jako ciężki.

Summers nie wie ile osób go zaatakowało oraz czy użyto jakiegos narzędzia czy broni do bicia. Znaleziono go na półprzytomnego i krwawiącego.

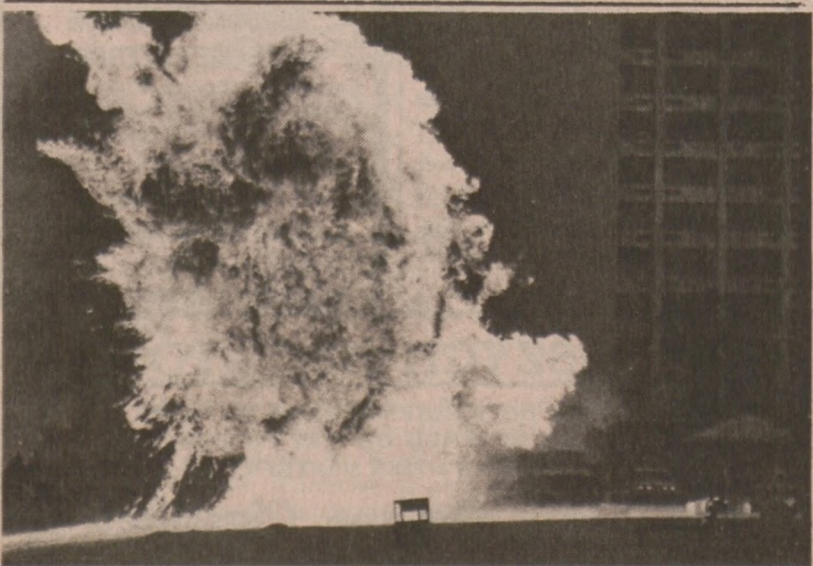
Po raz pierwszy Summers został pobity w 1978 r., następnie rok temu, a potem w marcu br. Po każdym pobiciu był skierowany do szpitala.

Miasteczko Durand, znajdujące się w odległości około 20 mil na północny-zachód od Rockford, nie ma problemu z przestępczością i uważane jest za spokojne.

Summers pracuje w policji w Durand od ośmiu lat. Trzy wypadki pobicia wydarzyły się po tym jak awansował na szefa.

Szeryf powiatu Winnebago, Donald Gasparini jest zdania, że Summers "albo ma pecha albo ktoś się na niego uwziął".

"Ogólnie rzecz biorąc" — powiedział Gasparini — "policja jest wtedy potrzebna w Durand, jak wybuchnie bójka w barze...".



MIAMI BEACH — Wysoka na 50 stóp ściana ognia, spowodowana wybuchem substancji chemicznych. W pożarze uległa zniszczeniu zarekwirowana przez policję kokaina wartości 150 tys. dol. (UPI)

innych zostały eksmitowane z zajmowanych domów, które następnie zrównano z ziemią. Alice Witvoet przebywa w Kanadzie, dokąd pojechała w odwiedziny do wnuczki. Jej mąż Albert, złożył w Sądzie Okręgowym w Markham odwołanie od eksmisji z ziemi.

Wśród eksmitowanych znajduje się kilka rodzin, którzy płacili Witvoetom czynsz za prawo parkowania na ich terenie domów na kółkach. Rodziny te posiadają również kilka koni, świń, kur, psów i pawia. Zwierzęta straciły także dach nad głową.

"To jest nasza ziemia" — powiedział 32-letni syn Alice, Albert Witvoet — "tutaj urodziliśmy się i wychowaliśmy. Nie mamy gdzie pójść."

Jednakże Harold Rauguth, który wraz ze współnikiem wykupił dziesięć lat temu prawo własności za zaległe podatki twierdzi, że cała sprawa jest i dla niego bardzo nieprzyjemna.

Od czasu wykupu ziemi Rauguth otrzymał wiele nakazów sądowych dotyczących poprawy warunków sanitarnych w budynkach stojących na tym terenie. Twierdzi on, że Witvoetowie łamali każdy istniejący przepis dotyczący higieny.

W chwili obecnej sąd domaga się natychmiastowego oczyszczenia terenu.

Za wyniesienie mebli Witvoetów i pozostałych rodzin Rauguth zapłacił 2,205 dol. i nie wiadomo ile kosztować go będzie oczyszczenie terenu ze śmieci i porzeczonych samochodów.

Oskarżony o Okradanie Pacjenta

Pielęgniarka, który opiekował się pacjentem z chorobą Alzheimera, został w środę oskarżony przez sąd o kradzież ponad \$500 tys. w wartościowych obligacjach i cennych przedmiotach, takich jak antyczne meble i stare wina.

Panczko z Powrotem "Za Kratkami"

Członek złodziejskiej rodziny, Paul "Peanuts" Panczko został po raz siódmy w ciągu ostatnich czterdziestu lat skazany na 10 lat więzienia za nielegalne posiadanie broni i pogwałcenie przepisów próbnego okresu nadzoru sądowego (tzw. parolu), który obowiązuje każdego recydywistę.

Po rozprawie, Panczko powiedział dziennikarzom: "Nigdy nie miałem szczęścia w moim życiu. Wszystkie moje wyroki zawsze były maksymalne."

Panczko, który jest bratem słynnych złodziei Josepha "Pops'a" i Edwarda "Butch'a", pozostanie na wolności do 17 lipca br. Ma on zamiar uporządkować swoje sprawy prywatne i zakończyć swą "ucieczną karierę" popularnego taksówkarza z Gold Coast.

Tylko raz w swoim życiu Panczko, lat 61, otrzymał maksymalny wyrok dwóch lat więzienia, ale sędzia William Hart tym razem zgodził się z prokuratorem federalnym, że przestępstwa przeszłość oskarżonego, datująca się do roku 1939, kwalifikuje go teraz do surowszego wyroku.

Sędzia stwierdził ponadto, że Panczko stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa społeczeństwa ale dodał, że Bureau of Prison może zwolnić go w każdej chwili z więzienia, jeśli pogorszy się stan zdrowia skazanego, który jest w podeszłym wieku.

Od 1 Lipca Obowiązuje Używanie Pasów Bezpieczeństwa

Tydzień temu stanowa Izba Reprezentantów próbowała unieważnić ustawę o obowiązkowym używaniu pasów bezpieczeństwa przez kierowców i pasażerów przedniego siedzenia.

Głosowanie Izby było zapewne ostatnim posunięciem tego typu podczas bieżącej sesji Legislatury stanowej. Od poniedziałku, w stanie Illinois podobnie jak w Now York, Michigan i New Jersey obowiązywać będzie zapinanie pasów.

Kiedy podczas głosowania w Izbie zabrakło trzech głosów do unieważnienia ustawy, gubernator Thompson "odetchnął z ulgą."